

ROK XLIV
Nr 255 (13 532)
Wydanie I,

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW
Środa 2 XI 1988
Cena 15 zł

Uroczysta sesja RN m. Krakowa — Odsłonięcie tablicy i obelisku

W rocznicę biało-czerwonego świtu

(OBSŁ. WL.) W poniedziałek, 31.10.1988 uroczyste obchodzili my 70. rocznicę wyzwolenia Krakowa z rąk zaborcy.

„W koszarach austriackich stojących na tym miejscu 31.10.1918 r. żołnierze polscy pod dowództwem porucznika Antoniego Stawarza pierwszy w kraju rozpoczęli rozbrajanie zaborców” — te słowa wyryte na obelisku pomagają obywateli o żołnierzach w austriackich mundurach z białoczerwonymi kokardami o których zdawały się już zapominać następne pokolenia. Lecz nie zapomnieli. Obelisk w Podgórzu odsłonięto uroczystość w poniedziałek — z udziałem córki i wnuczki bohatera tamtego ranka sprzed lat 70. porucznika Antoniego Stawarza. Z 28 żołnierzy opanował wówczas koszarę przy ul. Kalwaryjskiej, rozbroił cały austriacki batalion asystentów, a oddziałki swego małego spryskiwacza wysłał w kierunku centrum Krakowa, gdzie już w ciągu kilku godzin zaważył się młody sprężynista, cesarsko-królewski, zaborczy panowanie... „Oto spełniały się moje najgorętsze marzenia odegrania wybitniejszej roli przy rozkuwaniu Ojczyzny z pęt niewoli, marzenia, smutek od dawna jeszcze na ławie gimnazjalnej” — pisał Antoni Stawarz wspomniawszy ów świt nad Krakowem ostatniego dnia października 1918 roku — „By-

łem szczęśliwym, bardzo szczęśliwym, bodajże jeden raz w życiu”.

O nadaniu „jednej z podgórszych ulic” imienia Antoniego Stawarza oraz o przemianowaniu dawnej ul. Leśnej na aleję Józefa Piłsudskiego — poinformowano na poniedziałkowej, uroczystej sesji Rady Narodowej m. Krakowa zwołanej dla uczczenia 70-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości. Radni i zaproszeni goście — a wśród nich przedstawiciele konsulatów ZSRR, USA i Francji — zebrał się w tym samym budynku, gdzie dokładnie siedem dziesiątków lat temu, po nerwowych, pełnych na-

pięcia pertraktacjach, austro-węgierski generał podpisał dokument zrzeczenia się władzy na rzecz Polskiej Komisji Likwidacyjnej. Generał Benigni swym podpisem właściwie przyjmował do wiadomości fakty dokonane rankiem 31 października 1918 r. — przez żołnierzy Stawarza i Bolesława Roja, przez spontanicznie działających mieszkańców Krakowa, legionistów, „peowia-ków”. Polaków w mundurach c.k. armii.

31 października 1988 roku zebrani w sali obrad Rady Narodowej m. Krakowa długimi, rzęsiстыми oklaskami powitali obecność kapitana Henryka Pisuli — jednego z uczestników wyzwolenia miasta z rąk zaborcy (Dokończenie na str. 4)

Święto Zmarłych w Krakowie, Nowym Sączu, Tarnowie, Zakopanem

W ciszy i zadumie

(OBSŁ. WL.) Ostatnie dni wyraźnie przypominały, że zbliża się zima. Spadł pierwszy, choć szybko topniejący śnieg. Wtorek chociaż zimny był pogodny. Wczoraj

na wszystkich krakowskich cmentarzach zapłonęły znicze — symbol pamięci o tych którzy odeszli. Składaliśmy hołd zmarłym tym najbliższym i tym nieznanym, przy grobach spotkały się rodziny, aby współ-

nie wrócić myślą do minionych dni.

Jak każdego roku złożono kwiaty przed Grobem Nieznanego Żołnierza, w kwaterach żołnierzy polskich, radzieckich i a-

(Dokończenie na str. 4)

Wizyta Margaret Thatcher

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Mi-cysława F. Rakowskiego w dniach 2-4 listopada br. premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher złoży oficjalną wizytę w Polsce.

Margaret Hilda Thatcher (nazwisko panieńskie Roberts) urodziła się 13 października 1925 r. w Grantham w hrabstwie Lincolnshire. Jej ojciec, właściciel sklepu spożywczego, działał aktywnie w lokalnych organizacjach politycznych. Był radnym i merem Grantham. M. Thatcher po ukończeniu średniej szkoły dla dziewcząt w rodzinnym mieście, uzyskała — w wyniku konkursu — stypendium Uniwersytetu Oksfordzkiego, który ukończyła z tytułami: magistra biologii i magistra nauk humanistycznych. Po ukończeniu studiów pracowała przez cztery lata jako pracownik naukowy w firmie chemicznej. Rozpoczęła też studia prawnicze, uznając, że zwiększy to jej możliwości wkroczenia na arenę polityczną.

Działalność polityczną podjęła jeszcze podczas studiów, zostając 1945 r. członkinią a następnie przewodniczącą stowarzyszenia



konserwatywistów Uniwersytetu Oksfordzkiego. W latach 1950-51 dwukrotnie podejmowała nieudane próby wejścia do parlamentu. W 1959 r. została wybrana z okręgu Finchley w Londynie (Dokończenie na str. 2)

Gorbaczow na spotkaniu z młodzieżą:

Nadszedł czas czynów, a społeczeństwo zatrzymało się na wiecach

MOSKWA (PAP). W Wielkiej Sali Moskiewskiego Pałacu Młodzieży odbyło się w sobotę w godzinach wieczornych spotkanie Michaiła Gorbaczowa z przedstawicielami młodzieży radzieckiej. Spotkanie odbywa się w ramach obchodów 70 rocznicy powołania Wszechzwiązkowego Leninowskiego Związku Młodzieży Komsomolu. Komsomol jest niezastąpioną organizacją, jest polityczną szkołą dla młodzieży — oświadczył sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Michaił Gorbaczow. Wypowiadając się na temat aktualnej sytuacji politycznej w ZSRR radziecki przywódca powiedział m.in.: cechą charakterystyczną bieżącego momentu jest to, że obecnie nadszedł czas czynów. Społeczeństwo natomiast zatrzymało się na wiecach. A przecież za wiecami, hasłami, za krytyką powinny następować czyny, które by wprawiły w ruch politykę, cały potencjał społeczeństwa.

Niemowlę zakażone przez matkę zmarło na AIDS

Bezprecedensowe wydarzenie w ZSRR

MOSKWA (PAP). Radziecki dziennik „Sowietskaja Kultura” poinformował, że w Odesie zmarło w wieku 5 miesięcy na AIDS niemowlę zakażone przez swoją matkę. Gazeta pisze, że jest to wydarzenie bezprecedensowe w Związku Radzieckim. Z informacji wynika, że po urodzeniu noworodek został oddany do sierocińca i dopiero po jego śmierci ustalono, że był on zakażony wspomnianą chorobą. Jest to druga śmiertelna ofiara AIDS w ZSRR, do której przyznano się oficjalnie.

Powodem decyzji: konieczność poprawy wykorzystania majątku produkcyjnego i ulepszenie struktury całego przemysłu okrętowego

Likwidacja Stoczni Gdańskiej

Znaczna część 11-tysięcznej załogi skorzystać może z ofert zatrudnienia

WARSZAWA (PAP). Biuro Prasowe Rządu informuje, że 29 października na wniosek ministra przemysłu premier podjął decyzję o likwidacji Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Przedsiębiorstwo to formalnie przestaje istnieć 1 grudnia 1988 r. i od tej chwili rozpoczyna się stopniowy proces likwidacji.

W swoim programowym wystąpieniu sejmowym premier Mieczysław Rakowski zapowiedział, że jego rząd przejdzie od słów, planów, zapowiedzi do zdecydowanych czynów uzdrawiających polską gospodarkę. Obejmują one likwidowanie przedsiębiorstw nieefektywnych, mało wydajnych, a także niektórych rodzajów zakładów wymagających dotacji ze skarbu państwa. Ministerstwo Przemysłu dysponuje listą przedsiębiorstw, w tym także dużych zakładów, których likwidacja jest już przygotowywana lub rozważana. Następne decyzje likwidacyjne będą kolejno zapadać. Premier Rakowski pytał w Sejmie: czy będzie na to społecz-

ne przyzwolenie? Postanowienie o likwidacji Stoczni Gdańskiej, które z upoważnienia premiera podpisał wicepremier Ireneusz Sekula wyjaśnione zostało szczegółowo i doręczone dyrekcji i innym reprezentantom stoczni. Nie jest ono zaskoczeniem dla opinii publicznej, ani dla załogi Stoczni im. Lenina. Ewentualność likwidacji tego zakładu była od dłuższego czasu publicznie dyskutowana m. in. w prasie. Stanowiła też przedmiot analiz komisji ekspertów oraz dyskusji wewnątrz stoczni. Brano pod uwagę różne rozwiązania. Minister przemysłu zaproponował posunięcie radykalne, zgodne z linią postępowania nowego rządu.

Powodem decyzji jest konieczność poprawy wykorzystania majątku produkcyjnego skupionego w Stoczni Gdańskiej i ulepszenie struktury całego przemysłu okrętowego. Decyzja premiera zapewni przemysłowi okrętowemu lepsze możliwości rozwoju i eksportu poprzez zmianę struktury zmierzają-

(Dokończenie na str. 4)

Redukcja personelu ministerstwa przemysłu oraz wspólnot i gwarectw

Środki dzięki temu wygospodarowane zostaną przeznaczone na poprawę warunków bytowych załóg

WARSZAWA (PAP). Biuro Prasowe Rządu informuje, że minister przemysłu Mieczysław Wilczek postanowił zredukować personel administracyjny centrali ministerstwa o połowę. Dokona się tego w ciągu trzech miesięcy. Środki przez to zaoszczędzone zamierza się przeznaczyć na podwyżki wynagrodzeń pozostałego personelu i unowocześnienie wyposażenia technicznego ministerstwa, zwiększając wydajność pracowników. Jednocześnie minister przemysłu zdecydował, że zredukowane zostaje o 40 proc. zatrudnienie w administracji wspólnot węgla kamiennego oraz energetyki i węgla brunatnego, w szczególności w gwarectwach i okręgach energetycznych. Środki dzięki temu wygospodarowane zostaną przede wszystkim przeznaczone na poprawę warunków bytowych pracowników górnictwa i energetyki mieszkających w hotelach robotniczych.

Mniej zarządzeń i resortowych aktów prawnych

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Transportu, Żeglugi i Łączności poinformowało, że od kwietnia do października br. dokonano tam krytycznego przeglądu resortowych normatywnych aktów prawnych. W rezultacie uchylono 880 tego rodzaju aktów. W mocy pozostało 282. W dzienniku urzędowym Ministerstwa zostanie ogłoszone obwieszczenie ministra

transportu, żeglugi i łączności zawierające aktualny wykaz nadal obowiązujących normatywnych aktów prawnych tego resortu. Prace nad uproszczeniem przepisów resortowych będą kontynuowane.

Minister współpracy gospodarczej z zagranicą uchylili 61 aktów normatywnych, w tym 44 zarządzone obwieszczenie ministra (Dokończenie na str. 2)

Tragiczny wybuch gazu w Krakowie

Dwie osoby zmarły

(Inf. WL.) W poniedziałek, około godziny 9.50 w mieszkaniu nr 9 mieszczącym się na II piętrze budynku przy ul. Krasickiego 14 w Krakowie nastąpił wybuch gazu

karzy nie udało się odtworzyć. Poparzeniom II stopnia ulegli również 35-letni Jerzy Dudek. Kilka osób odniosło ogólne obrażenia i rany. Są to: Kazimierz Pawłow-



Fot.: Michał Kaszowski

zasłającego kuchenkę gazową. Butla zawierała 10 kg propanu butanu. Wskutek wybuchu zniszczonych zostało 9 mieszkań. 2 uległy spaleni. Śmierć poniosły 2 lokatorki — właścicielka mieszkania Anna Dudek (l. 79), która zmarła wskutek poparzeń III stopnia oraz Aleksandra Dudek (l. 70), której mimo wysiłków le-

ski (l. 38), Kazimierz Pawłowski (l. 10), Józef Zurawiecki (l. 82), Andrzej Dudek (l. 21) i Irena Pawłowska (l. 40).

Akcja ratunkowa prowadzona przez 6 sekcji krakowskiej Straży Pożarnej trwała ponad 5 godzin. Dwupiętrowy budynek przy ul. Krasickiego należał do PGM Kraków — Podgórze. (bar)

„Buran” wystartuje za 20 dni

MOSKWA (PAP). Jak poinformował w rozmowie z korespondentem agencji Reutersa rzecznik radzieckiej agencji kosmicznej „Glawkosmos”, spowodowana ustereką techniczną zwłoka w starcie radzieckiego promu kosmicznego „Buran” potrwa co naj-

miej 20 dni. Odliczanie przed startem „Burana” odwołano w sobotę na 51 sekund przed planowanym włączeniem silników rakiety nośnej „Energia”. Obecnie powtórzyć trzeba cały cykl przygotowań przedstartowych.

57 rannych, 400 rodzin bez dachu nad głową

Trzęsienie ziemi w Algierii

ALGIER (PAP). 57 rannych, z czego 7 w stanie ciężkim, ponad 400 rodzin bez dachu nad głową

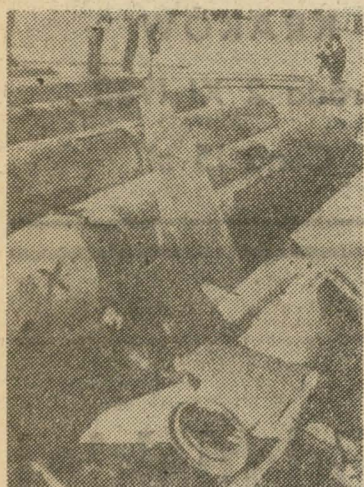
Awaria w fabryce chemicznej

MOSKWA (PAP). Jedna osoba zginęła, cztery poddano reanimacji, a 13 kolejnych również znajduje się w szpitalu z różnymi stopniami oparzeń w wyniku awarii jaka miała miejsce w fabryce odczynników chemicznych w Stawropolu — poinformowała we wtorek „Socjalistickaja we Industrija”. Wypadek był następstwem wylania do kanalizacji przemysłowej niesprawdzonych odpadów chemicznych. Wywołało to gwałtowne wydzielanie się dużych ilości trującego gazu, który przedostał się do pomieszczeń roboczych. Przyczyną wypadku bada specjalna komisja.

oraz liczne zniszczenia infrastruktury technicznej, a także budowli — oto wstępny bilans bardzo silnego wstrząsu sejsmicznego, który zanotowano w okolicach Algieru w poniedziałek, 31 października o 11.20 czasu lokalnego. Wstrząs, bardzo silnie odczuwalny w Algierze oraz Blidzie (40 km na południe od stolicy), objął swym zasięgiem okolice bezpośrednie na zachód od miasta. Jego siła oceniana jest na 5,4 stopnia wg skali Richtera. W Algierze, a także w innych miejscowościach, wielu mieszkańców opuściło w panice kołyszące się budowle, na których pojawiły się głębokie rysy. Zniszczeniu uległy trzy mosty drogowe oraz zerwana została linia kolejowa. Największe zniszczenia zanotowano w miejscowościach El Affrun i Muzai (40 km na zachód od Algieru). Władze udzieliły natychmiast pomocy poszkodowanym.

REDAKTOR DEPESZOWY PODAJE:

NA SZMEŁO



Grupa amerykańskich i radzieckich obserwatorów uczestniczących ostatnio w demontażu i niszczeniu rakiet Cruise na terenie jednej z baz sił powietrznych USA w stanie Arizona.

SZALEŃCY

Lekarze psychiatrzy biorący udział w 4 kongresie europejskiego stowarzyszenia psychiatrów w Strasburgu stwierdzili, że serial „Smierć ucznia”, emitowany dwukrotnie przez telewizję zachodnioniemiecką, przyczynił się do znacznego wzrostu liczby samobójstw wśród nastolatków. 2 program zachodni niemieckiej telewizji ZDF wyświetlił dwukrotnie (w latach 1981 i 1988) serial, w którym nieszczęśliwy chłopiec kończy życie rzucając się pod koła nadjeżdżającego pociągu. Wpływ filmu stał się przedmiotem szczegółowych badań, przeprowadzonych przez naukowców z Instytutu Psychiatrii w Mannheim. Podstawą badań były dane dostarczone przez zachodni niemieckie koleje państwowe. Badania dowiodły, że liczba szaleńców rzucających się pod koła pociągów na terenie RFN w czasie emitowania serialu (35 dni) oraz w ciągu kolejnych 35 dni wzrosła aż o 175 proc. Zjawisko to dotyczyło zwłaszcza młodych widzów.

800-LETNI WARKOCZ

Na średniowiecznym cmentarzu we wsi Dabczyno (woj. koszaliński) datowanym na XI—XIII w. n.e. ekipa archeologów z Instytutu Prehistorii Uniwersytetu Poznańskiego dokonała interesującego odkrycia. Odkopano grób młodej ok. 25-letniej kobiety, który ze względu na jego niezwykle wyposażenie nazwano „grobem księżniczki” oprócz bogatych ozdób z brązu m. in. 6 kabłączków skroniowych, naszyjnika, zapinki z kryształem górskim, pierścionków, w tym srebrnego z czarnym niezidentyfikowanym kamieniem, znaleziono też dobrze zachowany igielnik z trzema igłami oraz stojące w nogach wiadro drewniane z żelaznymi obręczami. Jednak największą sensacją jest zachowanie się fragmentu warkocza księżniczki liczącego 15 cm długości, który przetrwał w grobie ponad 800 lat. Warkocz zawiązany był wstążeczką ze złota nitką. Takiego odkrycia nie dokonano jeszcze nigdzie w Polsce.

KIERUNEK: HOLLYWOOD

Koncerny japońskie wykazują coraz większe zainteresowanie amerykańskim przemysłem filmowym, licząc na duże zyski z lokowanych w nim kapitałów. Kapitał japoński zainwestowany został m. in. w produkcję filmu fabularnego „Jaskrawe ognie, wielkie miasto” z Michałem Foxem w roli głównej, który wszedł na ekrany wiosną br. oraz w film „Zdrada”, który jest obecnie realizowany. Koncerny dalekowschodnie zamierzają nabyć akcje największych amerykańskich towarzystw filmowych. Szczegółowe zainteresowanie rynkiem filmowym USA wykazuje jedna z czołowych firm elektrotechnicznych „Sony”. Ten znany w całym świecie wielki producent skomplikowanej aparatury elektronicznej, telewizyjnej, radiowej, video itp., zdobył już pierwsze pozycje w biznesie rozrywkowym USA, nabywając w ub. roku za 2 mld dol. firmę płytową „CBS — Records”. Obecnie zamierza rozszerzyć ofertę i wkroczyć do świata filmu. „Sony” otworzyła w USA swą filię, której celem jest finansowanie i rozpowszechnianie filmów produkcji amerykańskiej. „Otrzymałmy już wiele propozycji — dotyczących realizacji filmów — oświadczają przedstawicielek towarzystwa w Nowym Jorku Pamela Landesberg. Napłynęła także liczba scenariuszy, iż nie sposób przeczytać ich wszystkich w najbliższym czasie”.

Opracował:

KAZIMIERZ FORTUNA

Szefowie dyplomacji bratnich krajów zakończyli obrady

Jak umacniać pokój i współpracę w Europie?

BUDAPEST (PAP). W sobotę w Budapeszcie zakończyły się posiedzenie Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych Państw-Stron Układu Warszawskiego, które przebiegało w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia. Na posiedzeniu przyjęto wspólny komunikat.

W komunikacie czytamy m.in.: ministrowie omówili rozwój sytuacji w Europie i na świecie. Stwierdzili, że zachowują swoją aktualność oceny dotyczące stanu i perspektyw stosunków międzynarodowych, przedstawione na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego w Warszawie w lipcu br. Państwa-Strony Układu Warszawskiego nadal będą czynić wszystko, co od nich zależy, dla zapewnienia rzeczywistego przełomu w polityce światowej na rzecz umocnienia pokoju, rozbrojenia, przede wszystkim jądrowego, nawiązywania szerokiej wzajemnie korzystnej współpracy na zasadach równouprawnienia, poszanowania niezależności i suwerenności, nieingerencji w

sprawy wewnętrzne oraz wszystkich innych powszechnie uznanych zasad i norm prawa międzynarodowego.

Wyrażono gotowość prowadzenia dialogu ze wszystkimi państwami, siłami politycznymi i społecznymi dla osiągnięcia tych celów.

Szczególną uwagę na posiedzeniu poświęcono zagadnieniu umocnienia pokoju i współpracy w Europie, opierających się na nienaruszalności granic i poszanowaniu istniejących realiów terytorialno-politycznych. Jego uczestnicy ponownie podkreślili dążenie swoich państw do zakończenia w najbliższym czasie spotkania wiedeńskiego KBWE znaczącymi pozytywnymi rezultatami.

Tym samym zostałyby stworzone warunki do tego, aby jeszcze w 1988 r. przystąpić do rokowań w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń konwencjonalnych oraz rokowań w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa w Europie. Dąlabo to impuls rozszerzenia współpracy w dziedzinie ekonomicznej, handlu, nauki i techniki, bezpieczeństwa ekologicznego, sfery humanitarnej oraz zapewnienia praw człowieka.

Na posiedzeniu przyjęto oświadczenie o środkach budowy zaufania i bezpieczeństwa oraz rozbrojenia w Europie.

Ministrowie stwierdzili, że pozytywne zmiany, jakie pojawiły się w uregulowaniu konfliktów regionalnych, korzystnie wpływają na sytuację światową.

Posiedzenie Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych odbyło się w atmosferze przyjaźni i przyjacielskiej współpracy. Kolejne posiedzenie odbędzie się w Berlinie.

Margaret Thatcher

(Dokończenie ze str. 1)

do Izby Gmin. Jeszcze dwukrotnie w 1970 i 1979 r. zdobyła tam większość głosów.

W 1961 r. została parlamentarnym sekretarzem ówczesnego ministra ds. emerytur i zabezpieczenia socjalnego, pozostając na tym stanowisku aż do zmiany rządu w 1964 r. W latach 1964—1970, gdy Partia Konserwatywna była w opozycji, M. Thatcher pełniła funkcję rzeczniczki partii w Izbie Gmin. W 1967 r. weszła w skład gabinetu cieni, ponosząc w nim odpowiedzialność za sprawy zabezpieczenia socjalnego, mieszkaniowe, agrarne, transport oraz edukację. W 1970 r., po ponownym dojściu Partii Konserwatywnej do władzy, M. Thatcher objęła funkcję sekretarza stanu ds. oświaty i nauki. Po porażce wyborczej konserwatystów w lutym 1974 r. M. Thatcher została członkiem gabinetu cieni i pełniła w nim funkcję rzeczniczki opozycji ds. środowiska, a następnie od grudnia 1974 r. — ds. handlu. W lutym 1975 r. została przywódczynią Partii Konserwatywnej.

4 maja 1979 r., po zwycięstwie konserwatystów w wyborach powszechnych, objęła stanowisko premiera, pierwszego lorda skarbu, ministra administracji.

Mąż M. Thatcher, Denis, były dyrektor Burmah Castrol, w okresie II wojny światowej był majorem artylerii. Państwo Thatcherowie mają dwoje dzieci: córkę Carol oraz syna Marka.

Wywiady W. Jaruzelskiego

WARSZAWA (PAP). Dnia 31 października przewodniczący Rady Państwa, Wojciech Jaruzelski przyjął Nika Gowinga, korespondenta dyplomatycznego Brytyjskiej Sieci Telewizyjnej ITN, któremu udzielił wywiadu.

Przewodniczący Rady Państwa, przyjął także Helle Piek korespondentkę dyplomatyczną brytyjskiej gazety „The Guardian”, której udzielił wywiadu.

„Financial Times” zamieścił rozmowę swego warszawskiego korespondenta z premierem Mieczysławem Rakowskim. Premier stwierdził, że dla poprawy stopy życiowej narodu, Polska potrzebuje kredytów i złagodzenia warunków, na jakich obsługuje dług zagraniczny.

Rzymski dzień modlitw o pokój

RZYM (PAP). Stało się już tradycją, że w każdą rocznicę światowego dnia modlitw o pokój, zorganizowanego w Asyżu z inicjatywy Jana Pawła II, odbywają się podobne modły w Rzymie, w ramach spotkania przedstawicieli różnych wyznań i religii świata.

Podobnie jak w ub. r. gospodarzem tego spotkania — w Bazylice Matki Bożej na Zatybrzu — która jest kościołem tytularnym prymasa Polski — był kardynał Józef Glemp. Do Bazyliki przybyli kardynałowie katolicki, a wśród nich dostojnicy watykańscy: Hierarchowie Kościoła prawosławnego, przedstawiciele wyznania mojżeszowego, mahometanie, buddziści, hinduiści, protestanci, anglikanie oraz reprezentanci wielu innych religii i wyznań, aby poprzez wspólną modlitwę i wystąpienia, dać wyraz — łączącej wszystkie religie — troski o najwyższe dobro człowieka — pokój. Obok nich zajęli miejsca ambasadorowie państw Zachodu i Wschodu akredytowa-

ni przy Stolicy Apostolskiej lub przy rządzie włoskim, a wśród nich minister pełnomocny Jerzy Kuberski. I tym razem zwrócił uwagę fakt, że obok siebie zasiadli ambasadorowie: ZSRR — Łukow i USA — Schakespeare. Przybyli przedstawiciele rządu włoskiego.

Witając wszystkich serdecznie, kardynał Glemp przekazał także słowa powitania od Jana Pawła II.

Po odbyciu modłów o pokój przedstawiciele każdej religii przeszli do oddzielnych pomieszczeń — przed rozświetlona blaskiem świec i pochodni bazyliką odbyła się wspólna procesja zakończone braterskim uściskiem pokoju i podpisami złożonymi przez przedstawicieli poszczególnych religii pod pokojowym orędziem do narodów świata.

Wieczorem w sobotę 29 października powrócił do kraju prymas Polski kardynał Józef Glemp.

Pierwsze reakcje

Republika Federalna Niemiec jako pierwsze z państw zachodnich pozytywnie zareagowała na budapeszteńskie uchwały. MSZ ogłosiło całonocne oświadczenie ministra H.D. Genschera, który „wita z zadowoleniem apel budapeszteński o możliwie szybkie zakończenie wiedeńskiego spotkania KBWE oraz podjęcie rokowań na temat stabilności w zakresie broni konwencjonalnej w Europie”. Odpowiadał na oczekiwania zachodnim. Jest „rzeczą pilnie konieczną, by doszło do podpisania trójswego i wyważonego dokumentu końcowego w Wiedniu, aby móc jeszcze w 1988 roku przystąpić do rokowań „w sprawie broni konwencjonalnej oraz dalszych środków budowy zaufania”.

Jeśli chodzi o budapeszteńską propozycję odbycia spotkania na szczycie z udziałem USA i Kanady, rząd federalny — zapewnił Genscher — jak najbardziej popiera takie spotkanie, „które jednakże wymaga gruntownego przygotowania”.

Dodajmy, że budapeszteńskie wyniki powitały z zadowoleniem rzeszki frakcji parlamentarnej CDU/CSU ds. polityki zagranicznej, pani Michaela Geiger, podkreślając, że uchwały te „utorowały drogę do rokowań na temat rozbrojenia w dziedzinie konwencjonalnej”. Odnosiła się ona żywiliwie także do pomysłu europejskiego spotkania na szczycie.

Tutejsze mass-media odnotowały z satysfakcją zarówno uchwały budapeszteńskie, jak i reakcję oficjalną w Bonn na te uchwały.

Mniej zarządzeń i aktów prawnych

(Dokończenie ze str. 1)

dzenia, 2 okólniki, 9 decyzji i 6 pism okólnych obowiązujących dotychczas w resorcie. Posunięcie to zwiększy samodzielność polskich przedsiębiorstw działających na rynkach zagranicznych. Uchylone akty zawierały często postanowienia, iż przedsięwzięcia podejmowane przez przedsiębiorstwa wymagały zgody ministra albo osób lub jednostek mu podległych.

Zacznijmy z zarządzeniami uchylonymi w czasie od listopada 1987 r. do kwietnia br. moc obowiązującą straciło 101 aktów normatywnych Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą.

Ogłoszenia Ekspresowe

CZUJNIK oleju — Fiat 126 — kupię. Tel. 22-42-23. g-49519

TANIO sprzedam opony do „bisa”. Tel. 11-99-14. g-49541

POSZUKUJĘ pomieszczenia na gabinet lekarski — dwa razy w tygodniu. Oferty 43478 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-49556

DO wynajęcia — budynek na cele gospodarcze. Myślenice, ul. 31 Stycznia 51. g-49528

SPRZEDAM wyposażenie warsztatu mechaniczno-ślusarskiego. Oferty 43523 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-49556

FELGI magnetyczne Volvo 340 — sprzedam. Tel. 44-08-58. g-49529

PIERSCIONEK z brylantem — sprzedam. Oferty 43483 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-49581

POWRACAJĄCEMU sprzedam M-3 „Locum” 43 m. Oferty 43421 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-49581

POLONEZA, nowego — sprzedam. Tarnów, ul. Osiedle 25. T-44190

LOKAL na sklep, w dobrym punkcie — zdecydowanie kupię lub wynajmę. Oferty 43125 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-49581

POMOC domowa dla dwóch osób — potrzebna. Oferty 43731 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-49581



Pod wpływem nizu!

Polska jest w zasięgu nizu znad Bałtyku w strefie frontu chłodnego. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie duże przechodzące w zmienne, okresami przelotne opadów deszczu i śniegu. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

(k)

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

sprawy Wierchu pokrywa śnieg na wynosząca wczoraj rano 10 cm, a w południe zanotowano temperaturę —3 st. Wiatr umiarkowany i dość silny, porywisty, południowo-zachodni skracający na północno-zachodni.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg wesoło dziś w Krakowie o godz. 6.32, a zajdzie o 16.13. Dzień jest krótszy o 8 godzin 40 minut i ma 9 godzin 43 minuty.

Prognostyka orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, przelotny śnieg. Temperatura w dzień od 2 do 4 st., a w nocy od -2 do -5 st.

Temperatury s 1 bm. godz. 13: Kraków 5, Nowy Sącz 4, Tarnów 3, Warszawa 1, Zakopane 0 st.

Śnieg

Wojciech Taczanowski

Szansa wielka czy ostatnia?

Polska nie cierpi głodu, ale jest krajem ludzi zawiedzionych międy innymi z powodu niewykorzystanych możliwości rozwoju rolnictwa i przetwórstwa. Nasz rynek żywnościowy jest ubogi, a sposób dystrybucji wręcz prymitywny. Wypicie piwa czy innego zimnego napoju w pierwszym lepszym barze, kupno dobrej margaryny lub kilku plasterków smacznej wędliny, a są to przecież w większości krajów europejskich rzeczy banalne, urasta do nierozwiązywalnego od lat problemu.

W Polsce nie ma bezrobocia, ale zamieszkuje ją tysiące ponad miarę utrudzonych rolników zajętych codziennym zdobywaniem tego wszystkiego co potrzebne w gospodarstwie. Najbardziej poszukiwane, mimo, że drogie i na ogół niestrawne, maszyny kupić można po wieloletnim oczekiwaniu uzyskując uprzednio przydział.

Tak dalej być nie może. Przekonanie co do tego jest powszechne wśród obywateli, z powagi sytuacji zdaje sobie sprawę władza. Sądzą nawet, że tutaj należy szukać rozwiązania ważnego fragmentu exposé premiera Mieczysława Rakowskiego dotyczącego ukierunkowania wysiłków nowego rządu na problematykę gospodarki żywnościowej, budownictwa mieszkaniowego i ochrony środowiska.

Mam wrażenie, że ta deklaracja przysporzyła Rakowskiemu i jego ministrom nowych zwolenników. Tym trudniejsza będzie rola rządu, aby tym oczekiwaniom sprostać. Nowa ekipa, myślę tu o rolnictwie, nie wchodzi na teren dziewiczy. W przeszłości co do wielokrotności usiłowania raz na zawsze „załatwić” tę kwestię, ale prawie zawsze działało się w rezultacie presji społecznych niepokojów. W rzeczywistości nie udało się to w okresie powojennym żadnemu gabinetowi. Raz było lepiej, raz gorzej, ale niestety nigdy normalnie. Począwszy od reformy rolnej po sitowe rozkułaczanie i forsowanie współdzielczania wsi.

Wszystkie te przedsięwzięcia okazały się pod względem gospodarczym bardziej lub mniej chybione bowiem przyswlecały im przede wszystkim cele polityczne. Nie chce nawet myśleć, ile gospodarstw należałoby dzisiaj rozparcelować bo mają większą powierzchnię niż dopuszczał dekret z 6 września 1944 roku? Nigdy też, aż do lat osiemdziesiątych jedynym jasno sprecyzowanym celem polityki rolnej nie był wzrost produkcji rolnej oraz poprawa warunków pracy i życia ludności wiejskiej, a więc to co w gruncie rzeczy jest najważniejsze dla całego społeczeństwa. Nie oznacza to, że nie ma już zwolenników całkowitego uspołecznienia rolnictwa, czyli ziemi i środków produkcji, co wedle nich jest warunkiem obfitości stołu.

Zapewne Rakowski doskonale się orientuje, że rzucił wyzwanie najważniejszemu polskiemu problemowi. Na rolnictwie (zresztą budownictwa mieszkaniowego i ekologii dotyczy to również) potknęło się kilka naszych ekip rządowych. Niejeden raz pisałem na tych łamach o nie zrealizowanych do końca, przez ekipy rządowe właśnie, decyzjach politycznych PZPR i ZSL dotyczących przeznaczenia 30 proc. nakładów inwestycyjnych na se-

ktor gospodarki żywnościowej. Ba, nie potrafiono nawet utrzymać tempa inwestowania w rolnictwie na poziomie faworyzowanego od dawna przemysłu, chociaż przemysł ciężki i wydobywczy zużywa na własne cele aż 48 proc. wytworzonych i pozyskanych przez siebie produktów i surowców. Rodzi się gorzka refleksja, że nie byliśmy w stanie egzekwować dyscypliny i konsekwencji sami od siebie równocześnie głośno narzekając na restrykcje gospodarcze Zachodu.

To jednak nie Ronald Reagan, zwracający się dzisiaj do Rakowskiego w gratulacyjnej depeszy „drogi panie premierze”, miał decydujący wpływ na to, że nie wykonane zostały uchwały kolejnych zjazdów PZPR i Kongresów ZSL dotyczące gospodarki żywnościowej. Nie obce mocarstwa sponzorowały tysiące przepisów krepujących inicjatywę przedsiębiorstw i jednostek, zakładających z góry, że każdy chce popełnić nadużycie, wobec czego należy uruchomić zmasowane kontrole.

Nie odnosiła skutku krytyka na forum sejmowym, nie pomagały przestrogi naukowców, protesty organizacji zawodowej rolników ani apele PRON, że sytuacja w rolnictwie jest poważna, a przemysł winien bardziej zdecydowanie wspierać gospodarkę żywnościową. Ba, na decydentach nie robi dostatecznego wrażenia rzecz najbardziej niepokojąca: konkretnie, niekorzystne zjawiska w sferze społeczno-produkcyjnej na wsi. Powiększa się dysproporcja pomiędzy deklaracjami a czynami, cisnę się pod pióro określenie, którego wolałbym uniknąć...

Mimo że rolnictwo jest jasniejszym punktem w obrazie naszej gospodarki, nie oznacza to, prawdę mówiąc, żadnych rewelacji. Do takiego wniosku prowadzi analiza postępu produkcji rolnej w ostatnich siedmiu latach zwiększająca się o około 2 proc. rocznie. Przy czym wynik ten osiągnięty został w dużej mierze dzięki pracowitości rolników i korzystnym warunkom atmosferycznym. Wprawdzie trudno uznać, że poziom wykształcenia fachowego zatrudnionych w sektorze żywnościowym jest dostateczny, to jednak trzeba brać pod uwagę warunki w jakich ci ludzie pracują. Przeniesiony do nich z dnia na dzień farmer duński, holenderski czy zachodniemiecki nie osiągnąłby nawet takich wyników, bowiem poziom obsługi wsi i zaopatrzenie rolnictwa jest nie tylko fatalnie żłosny, ale i potężnie zbiorowatyzowany. Z trudnym toru sobie drogę nowe rozwiązania w technologii produkcji żywności zarówno te oparte o obcy kapitał i międzynarodową współpracę jak i absolutnie rodzimego pomysłu.

Przykładów aż nadto dostarczają pod tym względem Targi Rolniczo-Przemysłowe Polagra w Poznaniu. Gdyby złożył się projekt eksponowane tam przed trzema, czterema laty, byłibyśmy dziś już w innym miejscu.

Polityka rolna, którą tak szczerzyli się poprzedni rząd, nie załatwiła do końca żadnej podstawowej kwestii w branży. Ze społecznego punktu widzenia sukcesy rolnictwa można dyskutować wyłącznie w sklepie. Ludzi naprawdę mało interesuje fakt, że od roku 1980 ponad dwukrotnie wzrosły zbiory rzepaku, skoro zaopatrzenie w tłuszcz roślinny nie uległo poprawie w podobnej proporcji. Podobne uwagi można by wnieść pod adresem innych dziedzin z wyłączeniem branży owocowo-warzywniej.

Decydujące znaczenie ma bowiem przemysł spożywczy, od sprawności którego zależy końcowy efekt pracy rolnictwa. Tymczasem sektor ten był przez całe lata rozwijany zbyt wolno i nie nadążał za wzrostem podaży produktów rolnych. W rezultacie szacowane na 30 proc. straty pomiędzy polem a stołem nadal się utrzymują, a my wspieramy się eksportem surowców rolnych, zamiast gotowych wyrobów. Postępowanie tego nie tłumaczy okresowa koniunktura na surowce, które na rynku zagranicznym bywają droższe od wyprodukowanego zeń towaru, np. obecnie korzystniej jest sprzedawać melasę niż surowy spirytus i kazeinę zamiast innych spożywczych produktów mleczarskich.

Na karb dotychczasowej polityki rolnej złożyć można również sporo błędów. Oczywiście popełnia je każdy kto podejmuje ryzyko jakiegokolwiek działania. W tym pojęciu trudno umieścić tak kardynalne uchybienia jak dekonunktura w mleczarstwie, czego jesteśmy świadkami w ostatnich latach. Od roku 1980 pogłowię krów zmniejszyło się o ponad milion sztuk. Nie można tego uznać za zamierzoną selekcję w celu pozbycia się najslabszych egzemplarzy, byłaby, bowiem w tym samym czasie produkcja mleka zmniejszyła się o 1 mld litrów. Zatem wzrost wydajności jednostkowej był daleko nie wystarczający. W dodatku milion krów mniej, to także mniej o milion cieląt w ciągu roku.

Spadek produkcji mleka wynika z gorszej opłacalności od produkcji mięsa. Próby podnoszenia cen skupu jako reakcji przeciwdziałającej temu zjawisku nie dały oczekiwanych rezultatów. Brakuje bowiem równocześnie niezbędnych do rozwoju hodowli bydła maszyn i urządzeń do zbioru i konserwacji pasz, zwłaszcza zielonek, dalej — doजारek, schładzalni, wreszcie pasz tręściwych. Nerwowa reakcja centrum na te niedomogi bezpośrednio wpływające na pogorszenie się zaopatrzenia w wyroby mleczarskie była decyzja o imporcie serów. Tymczasem te same miliony dolarów zainwestowane uprzednio w polskie mleczarstwo dałyby odczuwalną po-

prawę zaopatrzenia na dłuższy czas.

Najłatwiej w tej sytuacji skrytykować ministra rolnictwa jako głównego odpowiedzialnego za to czym dysponuje rynek. Jednak od momentu ostatniego w charakterze szefa rządu przemówienia Zbigniewa Messnera w Sejmie i mowy Mikołaja Kozakiewicza nie jest nawet publiczna tajemnica, że to co dzieje się w rolnictwie nie obciąża wyłącznie konta resortu, chociaż to on lub rząd firmują najczęściej podejmowane decyzje. Stąd też znaczenie powołania nowego rządu zależy również od zmiany relacji stosunków pomiędzy gabinetem premiera Rakowskiego a działającymi zasilającymi w gmachach przy Nowym Świecie, placu Grzybowskim i ul. Rutkowskiego. Aparat wszystkich trzech partii musi być nie tyle bardziej powściągliwy co wręcz powstrzymywany od bezpośrednich ingerencji w sferę kształtowania gospodarki zastrzeżonej konstytucyjnie do kompetencji rządu. Podobna praktyka winna obowiązywać na niższych szczeblach.

Wieloset ośrodków dyspozycyjnych utrudnia zarządzanie przy pomocy instrumentów ekonomicznych i rozmyśla odpowiedziałność Dyrektury gospodarczej muszą pochodzić z jednego źródła. Inaczej w obecnej sytuacji oznaczałoby to brak zaufania do ekipy Rakowskiego mimo zgodnej deklaracji o udzieleniu poparcia przez wszystkie siły polityczne reprezentowane w Sejmie.

Trudno przesądzić czy obecny rząd ma realne szanse na sprośnięcie złożonej ustawy premiera deklaracji. W każdym razie możliwe jest utworzenie rolniczego lobby bowiem ani w prezydium rządu ani w kluczowych resortach nie widać „zwolenników” wielkiego przemysłu w dotychczasowym rozumieniu tego słowa. Dla rolnictwa będzie miała znaczenie zgodna współpraca wicepremiera i jednocześnie ministra Kazimierza Oleśiaka, ministra Mieczysława Wilczka i ministra Dominika Jastrzębskiego działających w sferze rolnictwa, przemysłu i stosunków z zagranicą. O tym czy są to ludzie właściwi przekonamy się wkrótce.

Obecnie wiadomo, że wicepremier Oleśiak deklaruje dymisję gdy nie będzie miał warunków czy też możliwości wcielenia w życie własnych koncepcji. Mieczysław Wilczek zapowiada czterokrotne zredukowanie personelu ministerstwa oraz wspieranie dobrych i likwidację deficytowych przedsiębiorstw, natomiast Dominik Jastrzębski jest zwolennikiem unieważnienia dotychczasowych przepisów i wprowadzenia trzech ustaw dotyczących zasad działalności gospodarczej. Oznaczałoby to wyeliminowanie biurokracji i ograniczenie do minimum liczby kontroli.

Brzmi to wszystko naprawdę bardzo pięknie, ale żyjemy przecież także w dobie dewaluacji słów. Mimo to życzymy sobie powodzenia.

LISTY

Niweczyć trud młodzieży?

Dochodzące do nas od pewnego czasu nieoficjalne informacje dotyczące próby zajęcia kamienicy w Ryńku Głównym 25 przeznaczonych od ponad 15 lat na potrzeby m. in. naszego Hufca ZHP Kraków — Śródmieście i przekazania jej na rzecz Banku Komercyjnego napawają nas coraz większym niepokojem.

Notatka zamieszczona w „Dzienniku” w dniu 18 bm. zat. „Najłatwiej zabrać gotowy obiekt” zdaje się potwierdzać wszystkie te obawy.

W roku 1973 staraniem władz administracyjnych i politycznych Dzielnic Śródmieście otrzymaliśmy, jako bazę do działania naszego Hufca lokal na II piętrze wspomnianej kamienicy. Prawdopodobnie i my i nasi koledzy z ZSMP pracowalibyśmy tam bez przeszkód do dnia dzisiejszego gdyby nie nasz szalony pomysł stworzenia Młodzieżowego Centrum Kultury otwartego dla wszystkich młodych ludzi Krakowa.

Idea ta mogła być zrealizowana po uprzednim odgruzowaniu i adaptacji dwóch kondygnacji dotychczas niedostępnych piwnic. Setki godzin przepracowanych w bardzo trudnych warunkach przy wynoszeniu gruzu z piwnic, kucie ścian, przygotowanie odkrywek do badań rzeczoznawców — to może niewiele w porównaniu z generalnym remontem kamienicy, ale jakże wiele biorąc pod uwagę, że prace te wykonali nasi harcerze-uczniołwie szkół podstawowych i średnich.

(...) W 1978 r. decyzją władz lokalnych Urzędu Dzielnice Kraków — Śródmieście otrzymaliśmy pomieszczenie zastępcze na okres trwania remontu.

Mineję lat 10. Prowizorka nadal trwa. W kwietniu 1988 r. otrzymaliśmy decyzję Wydziału Lokalowego Urzędu Dzielnice Kraków — Śródmieście utrzymującą w mocy uprzednie ustalenia. Od tego momentu rozpoczęliśmy intensywne przygotowania do przeprowadzki oraz do urządzania i zagospodarowania pomieszczeń, które służyć mają kadry społecznej na co dzień pracującej z dziećmi i młodzieżą oraz celom szkoleniowym i metodyczno-programowym. Mają się tam też odbywać zbiórki zuchów, harcerzy i instruktorów naszego prawie pięciotysięcznego Hufca.

Nie możemy więc w ogóle zrozumieć dyskusji dotyczących zmiany funkcji tego budynku.

Nie możemy pogodzić się z taką ewentualną decyzją. Jak można próbować niweczyć wieloletni trud młodzieży? Czy deklaracje pomocy dla młodzieży głoszone przez naszych Ojców Miasta przy każdej okazji są tylko pustosłowiem?

Z harcerskim pozdrowieniem
Czuwaj!

Instruktorzy Hufca ZHP
Kraków — Śródmieście
Im. Mikołaja Kopernika

Redakcja odpowiada

Nawiązując do dyżuru telefonicznego jaki miał miejsce w „Dzienniku Polskim” chciałabym

prosić o informację na temat uzyskania kredytu w moim przypadku:

— Mój syn jest inwalidą. Staram się w Urzędzie Miasta o przydział dla niego samochodu. Czy mogę w PKO zaciągnąć kredyt, bo syn nie pracuje ani nie otrzymuje renty?

OD RED.: Taka możliwość istnieje. Wprawdzie zgodnie z podstawową zasadą kredyt zaciąga osoba, na nazwisko której jest przydział samochodu, ale dyrektor oddziału PKO może wyrazić zgodę na zaciągnięcie kredytu przez inne osoby tzn. przez rodziców, krewnych, prawnych opiekunów. Kredyt wynosi 70 proc. ceny samochodu. Oprocentowanie — 9 proc., a okres spłaty — 3 lata. Spłatę kredytu muszą poręczyć 3 osoby.

Kierowcy, przeczytajcie ten list!

Było to 20 lipca, o godz. 13.45 na Dworcu PKS w Mszanie Dolnej. Na stanowisko I podjeżdża pośpieszny autobus relacji Limanowa — Kraków. Grupa oczekujących pasażerów ma nadzieję, że drzwi „Berlieta” o numerze rejestracyjnym NSC 015 X otworzą się i oni — pasażerowie — za niespełna 2 godziny będą w Krakowie. Scenariusz wydarzeń był jednak inny. Do grona szczęśliwców Pan Kierowca zaliczył 2 matki z dziećmi i na tym wiadanie zostało zakończone. Istotnie, więcej miejsc siedzących w autobusie należącym do limanowskiego Oddziału PKS nie było.

Ale oto z nadjeżdżającego na dworzec autobusu lokalnego wysiada bardzo szybko dwóch starszych wiekami panów. Pędzą szybko na stanowisko i udaje im się stanąć przed automatycznymi drzwiami. Na nie jednak zdają się prośby, kierowca przecząco kiwa głową. Na nie zdaje się próba przekonania, że cel podróży jest bardzo ważny. Pasażer pokazuje kierowcy rozłożoną kartkę — trudno było dostrzec z daleka co to był za dokument. Drzwi się zamknęły i autobus pomknął w stronę Krakowa.

Czym była owa kartka? Był to telegram, a na nim krótkie, lakoniczne zdanie, którego nigdy nie zapomnę: „Zbyszek nie żyje”. Owym pasażerem (niedoszłym) był ojciec tego młodego chłopaka, który wybrał jako miejsce swego zamieszkania daleki Wodzisław i tam tragicznie zakończył życie Jego ojciec, na co dzień mieszkając w Kasynie Wielkiej chciał jak najszybciej być przy nim ale... Spieszył się bo pociąg z Krakowa do Wodzisławia odjeżdżał o 15.30.

Proszę wydrukujcie ten list i niech on będzie przestrożą i powodem refleksji dla tych, którym powierzono zawód kierowcy, a więc polecono służyć społeczeństwu.

CZYTELNIK z Mszany Dolnej

Opracowanie:

DANUTA ORLEWSKA

LISTY

Jeśli ktoś myśli, że 70-lecie odrodzenia naszej państwowości jest wystarczająco doniosłą rocznicą, aby uczcić ją międzynarodowym meczem piłkarskim Kraków — Katowice, jest w dużym błędzie. Owszem, gdy na naszych ziemiach panoszyły się trzech zaborców to ponad szesnastymi kordonami granicznymi mogli podawać sobie dłonie sportowcy Krakowa i Łwowa, Warszawy i Łodzi, Poznania i Katowic

Kroniki odnotowały, że do chwili wybuchu pierwszej wojny światowej pięciokrotnie stawiały do rywalizacji o puchar ufundowany przez prof. Ludwika Żeleńskiego jedenastki Krakowa i Łwowa (1912 r. — 3:1 i 1:3, 1913 r. — 7:0 i 1:0, 1914 r. — 1:3). Już w 1909 r. piłkarze Wistły występujący pod firmą reprezentacji Krakowa pokonawszy przeszkodę pojechali do Warszawy, gdzie wygrali z Warszawskim Kolem Sportowym 7:0. Cztery lata później wystąpili w Łodzi, gdzie po remisie z Turystami 2:2 i zwycięstwie nad ŁKS 4:2, pokonali reprezentację tego miasta 9:1 (!) Cracovia też grywała w zaborze rosyjskim, m. in. zwyciężając Warszawskie Kolo Sportowe aż 10:0 i Koronę 2:1. Ba, nawet krakowski Robotniczy KS potrafił w 1912 r. zawitać do Warszawy. A rok później zjechała pod Wawel reprezentacja Wielkopolski (przegrała z Wistą 0:4 i 2:9).

Kiedy wracamy pamięcią do początków sportu na ziemiach polskich pod zaborem, widać jak na dłoni, że w tamtych czasach kultura fizyczna nie była tylko zabawą, że stanowiła czynnik integrujący. Już w schyłku XIX wieku założono „Sokol”, który miał nie tylko za zadanie popularyzować gimnastykę, szermierkę, jeździectwo, wioślarstwo, kolarstwo, zapaśownictwo, czy futbolu Twórcy Związku Polskich Towarzystw Sokolich za podstawowy cel wyznaczyli sobie wychowanie młodzieży w patriotyzmie i przygotowania jej do czynu.

W 1956 roku rozmawiałem z jednym z pierwszych piłkarzy Wistły, prof. Wilhelmem Cepurskim. Opowiadał, że jego pokolenie traktowało sport jako pretekst do działalności konspiracyjnej. Po treningach i meczach wiślaczy spotykali się na zebrań, podczas których śpiewali pieśni patriotyczne, czytali poezję. Po tylu latach zarecytował mi fragment z cyklu Leopolda Staffa pt. „Gniew

Riposty

Łza się woku kręci...

sprawiedliwych” („Ramie swoje, nabrzmiałe siłą w żarach hucisk, Wzniesie i sądzi krwi wyrokiem niewolę i ucisk...”). A najuspaniałszy w latach dwudziestych piłkarz Cracovii, Józef Katuza, wspominał przy wielu okazjach jak gracie tej drużyny jeszcze przed wybuchem I wojny światowej fascynowali się opowiadaniem Lucjana Rydla o dziejach greckich olimpiad pt. „Ferenike i Peosodors”.

Trzeba przyznać, że w Galicji polski sport mógł się rozwijać i nie napotykał na tak duże trudności jak w innych zaborach. Na Śląsku, w Wielkopolsce czy na Pomorzu macki „hakaty” były mocne i sięgały także w sferę kultury fizycznej. Młodzieży śląskiej niemal do końca zaboru nie wolno było zrzeszać się w klubach. A w Wielkopolsce znany jest przypadek jak gracie poznańskiej „Normanii”, która w 1913 r. przyjęła nazwę „Posnani”. Marian Sroka, za mówienie po polsku został surowo ukarany, a jego drużyna szykanowana.

Na ziemiach tzw. Kongresówki także trwał silny proces rusyfikacji młodzieży. Brutalnie ograniczano działalność zrzeszeń. Dodatkowym czynnikiem hamującym rozwój sportu na tych ziemiach był niski jego poziom w całej carskiej Rosji. Jednak pod zakamuflowaną nazwą powstał w 1902 r. w Warszawie Komitet Ogrodów Rau’a a następnie Komisja Gier i Zabaw dla Dzieci, która zaczęła krzewić wśród młodzieży ruch na świeżym powietrzu. W 1906 r. odbywały się już pierwsze mecze uczniów gimnazjów: Chrzanowski, Kłosa i Wróblewski, a w trzy lata później zawładnił oni Warszawskie Kolo Sportowe i nawet zaprosili do siebie na mecz Wistę.

Wybuch I wojny światowej postawił na nogi sporą część polskiej młodzieży a szczególnie właśnie tę usportowioną, przygoto-

waną duchowo i fizycznie w klubach, gniazdach Sokolich i w Strzelcu. Niekiedy ze sportowców jeszcze przed powołaniem Legionów przez Naczelny Komitet Narodowy chwycili za broń. „Wpajane im ideały walk powstańczych i czynny wielki wódz zapracowały w dniach próby” — napisze o młodzieży zrzeszonej w klubach sportowych Juliusz Kaden-Bandrowski. Kiedy po jednym z pierwszych bojów legionowych zapytano np. kpt. Leona Berbeckiego skąd u niego tyle odwagi i taka sprawność — padła znamienna odpowiedź: „To prawda, że mój dziad służył w strzelcach zielonych pod Kozielskim, a ojciec w powstaniu styczniowym przynależał do partii Kruka, ale sprawność i władanie szablą zaudziecam sportowi”.

Można tu wymienić długą listę tych, którzy po zdjęciu kościurników sportowych przywdziali mundury legionowe i wyruszyli do walki o niepodległą Polskę. Wielu z nich złożyło ofiarę krwi i nie powróciło z bitewnych pól. Ich nazwiska pozostają jedynie w kronikach klubowych z adnotacją „poległ na polu chwały”.

„Walczyl jak Lisowczyzy” — powie o nich, w kilkanaście lat później, podczas pobytu w Krakowie na jubileusz XXV-lecia Wistły, komendant Józef Piłsudski i było to największe uznanie dla poległych sportowców z ust człowieka wyrosłego na tradycji Chorągwi Elgarskiej — oddziału ochotników lekkiej jazdy sformowanego przez Aleksandra Lisowskiego w czasie kampanii wojennej Zygmunta III. Jak wiadomo był to oddział doborowy, stosujący wojnę podjazdową, nie pobierający żołdu i utrzymujący się ze zdobyczy.

Przed laty nawet stupy graniczne zaborców nie przeszkadzały sportowcom w kontaktach między miastami. Dzisiaj działacze zaprzyjaźnionych i sąsiadujących miast nie zdołali nawinąć do tradycji i sfinalizować wybornego pomysłu meczu Kraków — Katowice. Ponoć PZPN nie miał już wolnych terminów, a później niektóre kluby zaplanowały zagraniczne wczasy swym pupilom.

Trudno znaleźć słowa komentarza...

JAN FRANDOFERT

W rocznicę biało-czerwonego świtu

(Dokończenie ze str. 1)
graed siedemdziesięciu laty. Przybliżył atmosferę tamtego czasu — wybijania się na Niepodległość — wystąpienia prof. Andrzeja Płocha i red. Ryszarda Zielińskiego.

To prawda, że rozbrojenie Austriaków w Krakowie przebiegało bezkrwawo — lecz ileż tej polskiej krwi uszło wcześniej dla przybliżenia Dnia Niepodległości, na polach powstańców i legionistów, ileż jej przelano w obcych mundurach na polach rzezi wojny światowej? W sali obrad krakowskiego magistratu padły znów nazwiska o których zdawali się już zapominać następne pokolenia — lecz nie zapomnieli. Także prezydentów, posłów, radnych miejskich. Tych z prawicy i z lewicy — skłonnych jednak do kompromisu w imię dobra Krakowa i Ojczyzny. Obok Aleksandra Skarbka, Ignacego Daszyńskiego, Wincentego Witosa — powracało też nazwi-

ska prezydenta, który nie doczekał się Dnia Niepodległości: Juliusz Leo, twórca Wielkiego Krakowa, w 1952 roku utracił w naszym mieście ulicę swego imienia.

Upamiętniono nazwisko Bolesława Roja — pierwszego komendanta — wolnego Krakowa. Tablica umieszczona na murze Ratusza przypominać będzie o przebiegu tamtego, październikowego dnia odwachu przez „pierwszą wartę Najjaśniejszej Rzeczypospolitej”.

Tablicę odsłonięto uroczystość w południe 31 października 1988 roku. Dokładnie przed 70. laty o tej porze oddział żołnierzy z biało-czerwonymi kokardami zajmował miejsce austriackich strzelców w stop Ratusza. Odwachu już nie istnieje — niech pozostanie pamięć o pierwszej polskiej warcie...

Poniedziałkowe uroczystości w rocznicę oswobodzenia podwawelskiego grodu z rąk zaborcy odbyły się z udziałem przedstawicieli władz politycznych i administracyjnych Krakowa. Obecny był przewodniczący Obywatelskiego Komitetu Obchodów 70-lecia Odzyskania Niepodległości Polski, minister kultury i sztuki, prof. Aleksander Krawczuk. (CzN)

Na scenie Teatru im. Słowackiego w Krakowie odbył się w poniedziałek uroczysty spektakl „Gałązki rozmarynu” Zysanuta Nowakowskiego. Widownia w reżyserii Brunona Rajca zrealizowała kierowaną przez niego Państwową Teatr Satyr „Maszkaron”. W przedstawieniu wystąpił jeden z czołowych zawodowców aktor z tych, którzy wystąpili w premierze widowiska 23 grudnia 1937 roku — Antoni Zukowski.

W ciszy i zadumie

(Dokończenie ze str. 1)
Henckich. Nie zapomnieliśmy o wielkich ludziach naszego miasta — uczonych, artystach, politykach. Na cmentarzu Rakowickim krakowianie zatrzymywali się przed mogiłą m. in. Ignacego Daszyńskiego, Eugeniusza Kwiatkowskiego, Tadeusza Hołuję oraz Jana Matejki, Józefa Mehoffera, Karola Irzykowskiego, Heleny Modrzejewskiej i Lucjana Rydla. Podobnie było także na cmentarzu Salwatorskim gdzie spoczywa m. in. słynny geograf Eugeniusz Romer. Zapłonęły lampki także na Skale i w wawelskiej Katedrze — na grobach m. in. Jana Długosza, Stanisława Wyspiańskiego oraz Tadeusza Kościuszki i Józefa Piłsudskiego.

Na cmentarzu Rakowickim już po raz ósmy odbywała się kweśta na ratowanie zabytkowych nagrobków. Wzięli w niej udział m. in. członkowie Obywatelskiego Komitetu Ratowania Krakowa, Krakowskiego Klubu Kolekcjonerów, ZiW, a także naukowcy, aktorzy i dziennikarze. (jas)

(Obsl. wł.) Białą chryzantem i śniegu jaśniał wczoraj wczesnym rankiem nowosądecki cmentarz komunalny. Wiele nowosądeczan zatrzymywało się przed Pomnikiem Legionistów. Przystawali, zapalali świece, do specjalnej skrzyneczki wrzucali datki na konto odnowienia tego monumentu, który prezentuje się okazałe. Tylko postać Strzelca jest jeszcze nakryta folią i czeka na odsłonięcie 11 listopada.

W Nowym Sączu powstał niedawno oddział Towarzystwa Pomocy dla Bezdomnych im. brata Alberta, inicjatorzy tego placu z potrzeby serca przedsięwzięcia kwestowali wczoraj na ten cel.

Po południu pod Krzyżem Powstańców z roku 1831 i 63 odbyła się religijna uroczystość. Kwiaty i znicze pokryły również inne miejsca pamięci narodowej. W całym województwie harcerze i kombatanci zaciągnęli warty. My z zadumą stanęliśmy nad mogiłą kolegów — dziennikarzy, którzy przedwcześnie odeszli: w Nowym Sączu — Jerzego Steinhauza i Janusza Koszyka, w Zakopanem — Mariana Matzenauera i Andrzeja Szymańskiego. (pg)

Mieszkańcy Tarnowa oddali hołd m. in. powstańcom z 1863 r. przy ich symbolicznym grobie na tamtejszym cmentarzu. Złożono kwiaty na mogiłach Wincentego Witosa w Wierchosławicach, Jakuba Bojki w Gręboszowie i wielu działaczy niepodległej Polski.

(Inf. wł.) W Zakopanem obchodzono Święto Zmarłych w zimowej aurze. Na Starym Cmentarzu na Pękowym Brzysku jest tradycja, chyba jedyna w Polsce, że groby przyozdabia się „dewianymi kwiatami”, które kwitną mimo śniegu. Wymyślono je w słynnej szkole Kenara.

Na tymże Pękowym Brzysku spoczęły w tym roku prochy Stanisława Ignacego Witkiewicza. Po raz pierwszy od 49 lat na jego grobie płonęły dziesiątki zniczy. Również grób Kornela Makuszyńskiego był otoczony zniczami.

Na nowym zakopiańskim cmentarzu harcerska warta czciła pamięć twórczyni harcerstwa — Olgi Małkowskiej. Płonęły liczne znicze na grobie żony generała Władysława Sikorskiego — Heleny Sikorskiej. Ludzie gór — przewodnicy tatrzańscy i ratownicy GOPR starannie zadbał o grób największego bohatera Tatr,

człowieka, który zginął idąc na ratunek w góry — Klimka Bachledy.

Wczoraj palono znicze w Kuźnicach w miejscu w którym hitlerowscy okupanci zamordowali 20 patriotów polskich, była delegacja na Siwej Polanie gdzie również rozstrzelano Polaków, pamiętano o mogiłach rozstrzelanych w stop Tatr na wiejskich cmentarzach od Chochołowa po Małe Ciche. (W. Jarz.)

Obchody Święta Zmarłych w ZSRR

MOSKWA (PAP). Zgodnie z tradycją w Dniu Święta Zmarłych zapalono znicze i złożono kwiaty na znajdujących się w Związku Radzieckim grobach Polaków. Przedstawiciele konsulatów polskich w ZSRR złożyli kwiaty na grobach oficerów polskich w Katyniu, na żołnierskich mogiłach tych, którzy polegli w bitwie pod Lenino, a także na grobach żołnierzy polskich, którzy zginęli podczas nalołu niemieckiego na węzeł kolejowy w kijowskiej dzielnicy Darnica. Zapalono również znicze na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. W Grodnie i w Lidzie, członkowie miejscowych towarzystw społeczno-kulturalnych Polaków porządkowali groby na tamtejszych cmentarzach. W dniu Święta Zmarłych zapłonęły także znicze na polskich grobach cmentarza na Rossie w Wilnie.

RZYM (PAP). We wtorek w dniu kościelnego święta Wszystkich Świętych Jan Paweł II odprawił po południu mszę żałobną za zmarłych na największym rzymskim cmentarzu Verano.

Likwidacja Stoczni Gdańskiej

(Dokończenie ze str. 1)
ca do tego, aby był on wydajny, zyskowny, i pracował oszczędnie. To i następne posunięcia stwarzały mu lepsze podstawy funkcjonowania i rozwoju, uczyniały go bardziej konkurencyjnym na rynkach światowych, ochronią jego pozycję w polskiej gospodarce. Jako społeczeństwo mniej będziemy dopłacać do budownictwa okrętowego, lub w ogóle przestaniemy dopłacać. Załogi efektywnych przedsiębiorstw okrętowych zyskają zaś lepsze warunki pracy, a wielu szanownych zarobków. Likwidacja Stoczni Gdańskiej jest decyzją powiązaną nie tylko z potrzebami zdrowego rozwoju przemysłu stoczniowego, ale z zasadniczymi, ogólniejszymi zmianami w polityce gospodarczej, które podejmuje nowy rząd. Na przykład wzrost nakładów m. in. na rzecz gospodarki żywnościowej ograniczać musi rozmiary inwestycji w innych dziedzinach np. na zwiększanie mocy hutnictwa i powodować przesunięcie nakładów na rzecz oszczędniejszego zużywania stali. Budowa okrętów pochłania zaś wielkie ilości blach i wzrost liczby budowanych statków burzyby politykę gospodarczą rządu wymagając odpowiedniej inwestycji hutniczej, surowcowej i energetycznej.

W ostatnich latach w Stoczni Gdańskiej następował spadek produkcji. Np. w 1979 r. zbudowała ona 24 statki, a w r. 1987 — 9 statków. Pogarszała się zarazem efektywność ekonomiczna produkcji, rosły dotacje ze skarbu państwa, wydłużały się cykle budowy statków. Sąsiednia Stocznia Północna osiąga prawie dwukrotnie lepsze wyniki ekonomiczne i ona to może przejąć znaczną część tych urządzeń, które mogą być wykorzystane tylko do budowy statków, gdyż stocznia ta wykazała, że umie je lepiej wykorzystywać. Pogłębiające się z latami trudności Stoczni Gdańskiej miały za przyczynę znaczny i już nieodwracalny spadek zatrudnienia, niedostateczne dostawy od kooperantów, rytmiczność produkcji, zatarzenie się części maszyn i urządzeń, których nie można było modernizować, gdyż mało zyskownego zakładu — nie było na to stać. W tej sytuacji wysiłki znacznej części załogi nie dawały satysfakcjonujących ją rezultatów. Teraz jest szansa, że to się zmieni.

Proces nowego zagospodarowania majątku stoczni będzie trwał co najmniej rok. Urządzenia produkcyjne stoczni, których nie przejmie stocznia sąsiednia wykorzystane zostaną do uruchomienia innego rodzaju produkcji m. in. urządzeń potrzebnych rolnictwu, wyrobów rynkowych, być może urządzeń dla ochrony środowiska. Nowe rodzaje produkcji pozwolą tak wykorzystać maszyny i

urządzenia likwidowanej stoczni, aby w krótkim czasie uzyskać wyższą rentowność majątku produkcyjnego, którym dysponowała. Na obszarach produkcyjnych i w halach dawnej Stoczni Gdańskiej rozwijają działalność inne lub nowe przedsiębiorstwa o własnym, zyskowym programie produkcyjnym. Działające tu już spółki produkujące na rzecz przemysłu okrętowego będą dalej funkcjonować, a przejmując część oswobodzonych mocy wytwórczych, rozwijają swoją działalność.

Przed podjęciem decyzji o likwidacji stoczni opracowany został przede wszystkim program zabezpieczenia interesów załogi, zapewnienia wszystkim jej członkom pracy, a tej większości, która ma wysokie kwalifikacje i dobrze pracowała — możliwości pełnego wykorzystania swych kwalifikacji i uzyskanie równorzędnych lub lepszych zarobków. Znaczną część 11-tysięcznej załogi skrzęta będzie mogła z ofert zatrudnienia w dotychczasowych swych warsztatach pracy, które przejmie Stocznia Północna, lub inne, w tym nowe przedsiębiorstwa, m. in. spółki. Kto będzie tego pragnął, uzyska oferty pracy w Gdańskiej Stoczni Remontowej, w Stoczni Północnej w Gdańsku lub „Komunie Paryskiej” w Gdyni. Zarazem przedstawia się załozce Stoczni Gdańskiej do wyboru oferty 30 tysięcy miejsc pracy, które są wolne na obszarze województwa gdańskiego. Stworzone też będą możliwości przekwalifikowania się na koszt państwa 2 tys. pracowników stoczni mieszka w pokojach sublokatorskich lub hotelach robotniczych. Będą mogli, jeżeli zechcą, wybierać pracę bliżej miejsca swego stałego zamieszkania. Dotyczy to także jeszcze większej liczby pracowników stoczni oddzielnie dojeżdżających do pracy z odległych niekiedy miejscowości. Interesy osobiste członków załogi respektowane będą w wysokim stopniu. 2 listopada działacze zaczęli specjalnie zorganizowaną na wielką skalę służbę pośrednictwa pracy. Osoby, które od razu podejmą nowe zatrudnienie będą miały z natury rzeczy większy wybór miejsc pracy, a w okresie wypowiedzenia osiągać mogą podwójne dochody: ze starego i nowego miejsca pracy.

Przewiduje się zakończenie budowy tych statków, których produkcję rozpoczęto. Ulokowane w byłej Stoczni Gdańskiej zamówienia przekazane zostaną do innych stoczni. Biuro Prasowe Rządu sukcesywnie ogłaszać będzie o innych decyzjach likwidacji przedsiębiorstw, tych które nastąpią nie w wyniku procedur upadłościowych, lecz z mocy decyzji szczebla rządowego.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Mistrz utrzymał przodownictwo

Piłkarze ekstraklasy rozegrali trzynastą kolejkę i dostarczyli kilku niespodzianek. Największą miała miejsce w Bytomiu, gdzie Szombierki dotarły solidnie lanie od „Białej gwiazdy”.

Przedmowa w tabeli utrzymał obrońca tytułu mistrzowskiego — Górnik Zabrze — lecz tylko dzięki lepszej różnicy bramek nad katowickim GKS, który wygrał w Jastrzębiu — jak Wisła w Bytomiu — za 3 punkty.

Zaskoczyli w Bytomiu

Szombierki — Wisła
Kraków 0:3

Bramki: Moskal (44), Świerczewski (89) i Wołowicz (86). Sędziował p. A. Libich z W-wy. Widzów 1000. Żółte kartki: Wołowicz (W). WISŁA: Maśnik — Giszka, Malek, Bożek, Motyka — Mróz, Wój-

Sprintem...

■ BRUKSELA. Polscy judocy zajęli 5 m. w drużynowych ME.

■ PRAGA. W towarzyskim meczu hokejowym CSRS pokonała Kanada 4:2.

■ TOKIO. Mistrzem świata formuły 1 został Ayrtton Sen-

■ MOSKWA. Rinat Dasajew grać będzie w zespole hiszpańskim Sewilla.

■ MOSKWA. Rekord świata w kolarstwie torowym na dyst. 500 m. ustanowił Iliczenko (ZSRR).

SZEŚĆ SETÓW — DWA ZWYCIĘSTWA

W ekstraklasie siatkarzy Hutnik nie zaprzepaścił szansy i odniósł dwa szybkie zwycięstwa. Dzięki nim znajduje się na czele tabeli wespół z Resovią. Bez porażki jest AZS Olsztyn lecz ma o jedną grę mniej.

Hutnik — Legia 3:0 (16:14, 16:14, 15:7). Goście mieli w I secie trzy piłki setowe lecz później stanowili tylko tło dla mistrzów Polski.

Hutnik — Czarni Radom 3:0 (15:1, 15:5, 15:3). Dziewięć straconych punktów w trzech setach mówi wszystko o jednostronnym widowisku.

Pozostałe wyniki: Resovia — Czarni R. 3:0, AZS Częstochowa — Gwardia Wr. 3:2, Wifama — Stal Nysa 0:3, Resovia — Legia 3:0, AZS Cz. — Stal Nysa 3:0, Wifama — Gwardia Wr. 3:2, AZS Olsztyn — Stal Stocznia 3:0.

1. Hutnik 4 7 11 — 3
2. Resovia 4 7 11 — 3
3. Stal Nysa 4 7 9 — 7
4. AZS Olszt. 3 6 9 — 1
5. AZS Cz. 4 6 9 — 8
6. Stal St. 3 5 6 — 4
7. Wifama 4 5 4 — 11
8. Czarni R. 3 4 4 — 12
9. Gwardia Wr. 4 4 4 — 12
10. Legia 4 4 1 — 9

BIELSZCZANKI NA FALI

W ekstraklasie siatkarów wszystko po staremu. Nadal bezkonkurencyjne są dziewczęta z bielskiej Stali, które w czterech meczach dały sobie odebrać tylko jednego seta. Tym razem Stal Bielsko wygrała ze Stalą Mielec 3:0 i z Wisłą Kraków 3:0 (15:4, 15:3 i 15:11). W pozostałych meczach uzyskano wyniki: Kolejorz Katowice — Wisła 0:3 (11:15, 13:15 i 3:15). Piłomien Sosnowiec — ŁKS 3:0, Kolejorz Kat. — Stal Mielec 3:1, Piłomien Sos. — Polonez 3:0, Gwardia Wr. — ŁKS 3:2.

1. Stal B. 4 8 12 — 1
2. Piłomien 4 7 10 — 4
3. Kolejorz 4 6 8 — 8
4. Gwardia 4 6 7 — 8
5. Spójnia 3 5 7 — 4
6. ŁKS 3 5 7 — 5
7. ŁKS 4 5 6 — 11
8. Stal M. 3 4 3 — 6
9. Wisła K. 3 4 3 — 6
10. Polonez 4 4 2 — 12

Wrócili „na tarczę”

Nie powiodło się szczyptornikom Hutnika w Kielcach, przegrali z Koroną i spadli już na 10. miejsce, wyprzedzając jedynie Chrobrego i Pogon.

Korona — Hutnik 29:25 (11:12). Gospodarze przez cały mecz byli stroną atakującą. Najwięcej bramek zdobyli: Z. Robert dla gospodarzy — 8 oraz J. Pater dla gości (7).

Pozostałe wyniki: Gwardia Opole — Śląsk Wr. 24:24 (13:10), Poznań — Chrobry Głogów 25:21 (14:9), Wisła Płock — Anilana Łódź 24:19 (11:8), Pogon Zabrze — Górnik Sosnowiec 25:17 (15:8), Wybrzeże — Pogon Sz. 25:19 (11:9).

1. Wybrzeże 11 22 287 — 234
2. Pogon Sz. 11 16 275 — 227
3. Śląsk 11 15 282 — 266
4. Korona 11 14 283 — 268
5. Poznań 11 13 283 — 271
6. Wisła P. 11 9 227 — 245
7. Anilana 11 9 249 — 271
8. Górnik S. 11 8 249 — 265
9. Gwardia O. 11 8 244 — 267
10. Hutnik 11 7 250 — 272
11. Chrobry 11 6 223 — 253
12. Pogon Sz. 11 5 273 — 286

SKROMNE ZWYCIĘSTWO

Iglopol — GKS Bełchatów 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Józef Stefanik w 9 min. z rzutu karnego. Widzów 1000. Żółte kartki: Stefanik (I) i Drapiński (B). Umiejętna i roztropna gra gości w obronie uniemożliwiła debiutanom odniesienie wyższego zwycięstwa, na które zanoszono się po pierwszym kwadransie spotkania.

STRATA PUNKTU W KROŚNIE

Karpaty Krosno — Hutnik Kraków 1:1 (0:1). Bramki: Tomkiewicz w 87 min. z rzutu karnego; Kasztelan w 20 min. Widzów ok. 4000. Żółte kartki: Tomkiewicz (K) oraz Bukalski i Krackiewicz (oba Hutnik). Jeszcze na 3 min. przed końcowym gwizdkiem sędziego hutnicy byli bliżej zainkasowania obydwu punktów.

Jedno zwycięstwo Hutnika

W ekstraklasie koszykarzy Wisła Kraków po porażce z AZS Koszalin 78:89 (46:46), wygrała ze stabiutkim Wybrzeżem Gdańsk 95:83 (53:41). Najwięcej punktów dla krakowian zdobyli: w pierwszym meczu — Szaflik 23 i Kudłacz 16, a w drugim Rozwora 29, Sobczyński 20 i Kudłacz 19.

Natomiast Hutnik Kraków z wyjazdów do Warszawy i Poznania przywiózł jedno zwycięstwo. Krakowianie pokonali w stolicy Legię 99:98 (53:53). Najwięcej punktów dla gości zdobyli: Klimczyk 33 i Rutkowski 25. Natomiast w Poznaniu faworyzowany Lech wygrał z Hutnikiem 99:93 (42:43). W

Myślamy już w Hiszpanii?

Koszykarki Wisły przegrały w Gdańsku ze Spójnią 59:68 (29:38) a najwięcej punktów zdobyły dla nich Człakowska 18 i Boczkowska 11. Natomiast w Koszalinie wiślaczki wygrały z tamtejszym AZS 68:64 (38:35). Najwięcej punktów dla zwyciężczyń uzyskały: Człakowska 15 i Boczkowska 14.

Pozostałe wyniki: Włókniarz Pabianice — Lech 89:67 (51:33), ŁKS — Czarni Sz. 73:75 (34:36), Szeła — Start 72:77 (40:45), Olimpia — Polonia W-wa 89:71 (48:31), AZS Koszalin — Stal Brzeg 83:89 (54:39), Włókniarz — Czarni 100:67 (48:26), ŁKS — Lech 79:85 (40:52), Szeła — Polonia 92:66 (49:30), Olimpia — Start 87:60 (50:28), Spójnia — Stal 98:91 (48:45).

1. Olimpia 9 17 688 — 550
2. Włókniarz 9 17 832 — 591
3. Spójnia 9 15 752 — 662
4. Lech 9 15 665 — 720
5. Wisła 9 15 693 — 638
6. Czarni 9 14 696 — 729
7. Szeła 9 13 668 — 645
8. Start 9 13 648 — 713
9. Stal 9 12 703 — 754
10. Polonia 9 11 697 — 822
11. ŁKS 9 11 668 — 762
12. AZS Kosz. 9 9 592 — 757

Bublewicz triumfator „Rajdu Krakowskiego”

Samochodowy „Rajd Krakowski”, który był ostatnią et. MP, wygrał w kl. generalnej M. Bublewicz (Stomil Olsz.) wraz z J. Wypychem (AP Łódź) na „naddzie 323-4 wd turbo”. Drugi był M. Kucharski z M. Kusiakiem (AP Częstochowa), a trzeci M. Sadowski z G. Gacem (AK Rzemieślnik W-wa). Wystartowało 49 załóg a tylko 25 — ukończyło.

DUŻY LOTEK

I. los.: 4, 6, 24, 28, 40, 42
II los.: 9, 11, 12, 34, 36, 41

I LIGA

Górnik Zabrze — Widzew 1:0 (0:0), Olimpia — Ruch 3:1 (1:1), Górnik Wałb. — Stal Mielec 0:1 (0:0), GKS Katowice — GKS Jastrzębie 3:0 (1:0), Śląsk — Pogon 2:2 (1:2), ŁKS — Lech 1:3 (0:2), Legia — Jagiellonia 2:0 (1:0), Szombierki — Wisła 0:3 (0:1).

1. Górnik Z. 13 22 26 — 11
2. GKS Katowice 13 22 21 — 7
3. Ruch 13 19 14 — 8
4. Legia 13 18 16 — 8
5. Lech 13 16 21 — 14
6. Stal M. 13 16 16 — 12
7. Jagiellonia 13 14 10 — 12
8. ŁKS 13 13 16 — 18
9. Olimpia 13 11 15 — 18
10. Widzew 13 10 8 — 11
11. Wisła 13 10 15 — 19
12. Pogon 13 10 16 — 22
13. Górnik Włb. 13 8 10 — 17
14. Śląsk 13 8 8 — 16
15. Szombierki 13 6 17 — 26
16. GKS Jastrzębie 13 5 6 — 16

II LIGA — grupa I

Zagłębie Włb. — Stilon Gorzów 2:1 (2:1), Szeła — Gwardia W-wa 0:0, Górnik Pszów — Zagłębie Lubin 0:2 (0:2), Moto Jelcz Olawa — Zawisza Bdg. 1:0 (1:0), Chemik Police — Radom 1:0 (1:0), Polonia Bytom — Piast N. Ruda 1:0 (1:0), Piast Gliwice — Bałtyk Gdynia 1:0 (1:0), Arka Gdynia — Odra Wodzisław 3:0 (1:0).

II LIGA — grupa II

Stomil Olszt. — Resovia 0:0, Górnik Łęczna — Lechia Gd. 0:0, Boruta Zielona — Stal St. W. 0:0, Broń Radom — Motor Lublin 0:2 (0:1), Stal Rzeszów — Zagłębie Sosnowiec 0:1 (0:1), Górnik Knurów — Avia Świdnik 2:1 (1:0).

1. Motor L. 14 20 18 — 5
2. Hutnik Kr. 14 20 22 — 13
3. Zagłębie Sosn. 14 19 16 — 5
4. Stal R. 14 17 17 — 12
5. Górnik K. 14 17 16 — 13
6. Stal S. W. 14 16 17 — 13
7. Avia 14 15 13 — 11
8. Iglopol 14 15 14 — 13
9. Resovia 14 15 11 — 10
10. Lechia 14 14 11 — 15
11. GKS Bełchatów 14 12 6 — 11
12. Stomil 14 11 13 — 15
13. Karpaty 14 11 11 — 21
14. Boruta 14 10 5 — 11
15. Broń 14 7 10 — 22
16. Górnik Ł. 14 8 5 — 17

„Wawelskie Smoki” pod planem

W ekstraklasie koszykarzy Wisła Kraków po porażce z AZS Koszalin 78:89 (46:46), wygrała ze stabiutkim Wybrzeżem Gdańsk 95:83 (53:41). Najwięcej punktów dla krakowian zdobyli: w pierwszym meczu — Szaflik 23 i Kudłacz 16, a w drugim Rozwora 29, Sobczyński 20 i Kudłacz 19.

Natomiast Hutnik Kraków z wyjazdów do Warszawy i Poznania przywiózł jedno zwycięstwo. Krakowianie pokonali w stolicy Legię 99:98 (53:53). Najwięcej punktów dla gości zdobyli: Klimczyk 33 i Rutkowski 25. Natomiast w Poznaniu faworyzowany Lech wygrał z Hutnikiem 99:93 (42:43). W

Myślamy już w Hiszpanii?

Koszykarki Wisły przegrały w Gdańsku ze Spójnią 59:68 (29:38) a najwięcej punktów zdobyły dla nich Człakowska 18 i Boczkowska 11. Natomiast w Koszalinie wiślaczki wygrały z tamtejszym AZS 68:64 (38:35). Najwięcej punktów dla zwyciężczyń uzyskały: Człakowska 15 i Boczkowska 14.

Pozostałe wyniki: Włókniarz Pabianice — Lech 89:67 (51:33), ŁKS — Czarni Sz. 73:75 (34:36), Szeła — Start 72:77 (40:45), Olimpia — Polonia W-wa 89:71 (48:31), AZS Koszalin — Stal Brzeg 83:89 (54:39), Włókniarz — Czarni 100:67 (48:26), ŁKS — Lech 79:85 (40:52), Szeła — Polonia 92:66 (49:30), Olimpia — Start 87:60 (50:28), Spójnia — Stal 98:91 (48:45).

1. Olimpia 9 17 688 — 550
2. Włókniarz 9 17 832 — 591
3. Spójnia 9 15 752 — 662
4. Lech 9 15 665 — 720
5. Wisła 9 15 693 — 638
6. Czarni 9 14 696 — 729
7. Szeła 9 13 668 — 645
8. Start 9 13 648 — 713
9. Stal 9 12 703 — 754
10. Polonia 9 11 697 — 822
11. ŁKS 9 11 668 — 762
12. AZS Kosz. 9 9 592 — 757

Bublewicz triumfator „Rajdu Krakowskiego”

Samochodowy „Rajd Krakowski”, który był ostatnią et. MP, wygrał w kl. generalnej M. Bublewicz (Stomil Olsz.) wraz z J. Wypychem (AP Łódź) na „naddzie 323-4 wd turbo”. Drugi był M. Kucharski z M. Kusiakiem (AP Częstochowa), a trzeci M. Sadowski z G. Gacem (AK Rzemieślnik W-wa). Wystartowało 49 załóg a tylko 25 — ukończyło.

DUŻY LOTEK

I. los.: 4, 6, 24, 28, 40, 42
II los.: 9, 11, 12, 34, 36, 41

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 października 1988 r. zmarła

WŁADYSŁAWA STRUŻIK

nasza długoletnia zasłużona oraz powszechnie szanowana pracownica.
Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Dyrekcja, Rada Pracownicza,
NSZZ Pracowników oraz pracownicy
Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL — Kraków”
w Krakowie

Uniwersytet Jagielloński z głębokim żalem zawiadamia, że w dniu 24 października 1988 roku zmarł w wieku 54 lat po ciężkiej chorobie

JÓZEF OŻANA

długoletni, zasłużony i bardzo ceniony pracownik Zalepcza Technicznego Instytutu Fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego.
Pogrzeb odbył się 26 października 1988 roku na cmentarzu w Skawinie.

Rektor i Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego
Dyrekcja i pracownicy UJ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 października 1988 r. zmarła

LUCJA SZWARC

była długoletnia pracownica Działu Administracyjno-Gospodarczego AGH w Krakowie.

Odeszła od nas szlachetna i nieodżałowanej pamięci koleżanka.
Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja Administracyjna i Współpracownicy z Działu

Za spokój duszy

śp. SEWERYNA BONCZARA

w 80. rocznicę śmierci odprowadzona zostanie msza św. w kościele św. Barbary w czwartek 3 listopada 1988 o godz. 16, na którą zapraszamy Przyjaciół i Znajomych

ZONA I DZIECI

Oferta nr 11

HELIOS

REKLAMOWO-POLIGRAFICZNE
PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

Usługi poligraficzne

Wykonujemy druki w czterech technikach:

- typografia
- fleksografia
- offset
- sito

oferujemy, na wysokiej klasy zachodnim sprzęcie poligraficznym druk:

etykiety, metek, nalepek, znaków firmowych, piktogramów, ulotek informacyjnych, opakowań papierowych i kartonowych, etc

na materiałach importowanych, samoprzylepnych i zwykłych,

na życzenie z równoczesnym sztafcowaniem wykrojnikami o dowolnych kształtach.

Zapewniamy ciekawe opracowania plastyczne, dobrą jakość, krótkie terminy realizacji, konkurencyjne ceny.

tel. 15 40 60
telex 815 888
helio pl

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

„JUBILER”

Oddział Kraków

zaprasza KLIENTÓW

do nowo otwartego Sklepu Nr 3021

przy ul. Krakowskiej 19

polecamy duży wybór

- biżuterii złotej, srebrnej
- zegarów
- zegarków
- budzików
- korpusów srebrzonych

oraz

- kamieni jubilerskich

Równocześnie zapraszamy do pozostałych naszych sklepów na terenie Krakowa tj.:

- Sklep 3001 — Rynek Główny 39/40
- Sklep 3002 — ul. Floriańska 4
- Sklep 3003 — Nowa Huta, os. Urocz. bl. 1
- Sklep 3004 — al. Puskina 1
- Sklep 3018 — Rynek Główny 12
- Sklep 3019 — ul. Szewska 12
- Sklep 3020 — ul. Zwirzyńska 29
- Sklep 3022 — ul. Kazimierza Wielkiego 22

ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

Dyrektorzy, zaopatrzeniowcy!

Oferujemy dewizowy sprzęt i urządzenia oraz chemikalia za złotówki

Organizujemy dostawy interwencyjne z każdej branży z II obszaru płatniczego.

Jesteśmy przygotowani na Państwa zamówienia, proponujemy nawiązanie stałej współpracy i składanie ofert na rok bieżący i następny.

Zapraszamy do biura handlowego AKWIS (j.g.u) Kraków, ul. Biskupia 10, tel. 33-19-08.

K-10632

NAUKA

SZWEDZKI — tłumaczenia, lekcje — tłumacz przysięgły — mgr Porwiz, tel. grzeszczyński 37-52-97, tel. 46338 w. 1/6.

KUPNO

KUPIĘ pianino. Tel. 47-35-03 g-47851

SPRZEDAŻ

BLAMY karakulowe popielaty i brązowy — sprzedam. Tel. 55-45-09, godz. 18-20.

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA, domy, parcele — kupno — sprzedaż, wynajmowanie, zamiana — pośrednictwo — Skret, Piłarska 21. g-41358

MIESZKANIE własnościowe, 100 m², superkomfortowe, garaż, os. Oficerskie — zamieniam na dom, koło Krakowa. Oferty 3222 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPNO — sprzedaż nieruchomości mieszkań — Błochowski, Manifestu Lipcowego 8/1. środa, piątek, 12-17, tel. 22-14-07. g-45666

SPRZEDAŻ powracającemu parcie 965 b² w Bisku-Białej, uzbrojona, ogrodzona, z rozpoczętą budową. Zgłoszenia: Józef Kocot, Krzeszowice, ul. Nowa Wieś 10.

SWINOUJSIE — superkomfortowy domek jednorodzinny — zdecydowanie — sprzedam. Swinoujsie — tel. 41-35 g-38578

ODDAM w dzierżawę część domu letniskowego, w pięknej okolicy, za pomoc w wykonaniu. Oferty 38636 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOMEK do remontu, w Krakowie lub okolicy — kupię. Telefon 48-17-18 lub oferty 38947 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZGUBY

FISCHINGEROWI Andrzejowi, zam. Kraków, Świerczewskiego 27, skradziono legitymację służbową nr 782, wydaną przez Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu.

KOSMAŁA Witold, zam. Kraków ul. Nad Sudolem 24/12, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez XIV Liceum Ogólnokształcące w Krakowie. g-38002

SCHABOWSKA Edyta, zam. Kraków, ul. Szlak 4, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez UJ.

WIATR Ryszard — Tarnów, Stalingradzka 23, zgubił legitymację studencką, wydaną przez AGH. g-40821

USŁUGI

AUTORYZOWANA stacja obsługi przyczep kempingowych i bagażowych „Predom — Service” — przyjmuje zapisy na rok 1989 na naprawę przyczep A. Klimek, tel. 11-43-78, wewn. 357. g-29708

ELBOX — Video! Przejście telewizorów na Secam/Pal. — Tel. 33-53-48, od poniedziałku do czwartku, 9-18. g-41520

KOMUNIKATY

Unieważnia się legitymację służbową Nr 8577 wydaną przez Ministerstwo Sprawiedliwości na nazwisko Kornelia Hemerling. K-11250

Krakowskie Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa w Krakowie, ul. Boh. Stalingradu 13 unieważnia pieczęć o treści: Młodzieżowa Przychodnia Profilaktyczna Krakowskiego Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa im. Dr. Boya Zelenkiego Kraków ul. Boh. Stalingradu 13 — pawilon. K-11043

PRI „BUDOSTAL-8” unieważnia pieczęć o treści: PRI „Budostal-8” Mistrz Budowy Nr 21 Mieczysław Olszowski. K-10846

MŁODZIEŻOWE CENTRUM HANDLOWO-USŁUGOWE

JUVEK

Spółka z o.o. Jednostka Gospodarki Uspołecznionej
Kraków, Rynek Główny 33, tel. 21-12-33

poleca swoje usługi

w zakresie:

- ☐ pośrednictwa kupna-sprzedaży nieruchomości, parcel, mieszkań
- ☐ akwizycję artykułów rynkowych i zaopatrzeniowych na rzecz przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych, firm polonijnych spółdzielni rzemieślniczych

Informacji udziela: Biuro Usług Handlowych Kraków, Rynek Gł. 39, tel. 22-74-04. K-10023

4.1.p.

ks. prałat dr STANISŁAW KOSOWSKI

proboszcz parafii Wszystkich Świętych w Krakowie, poprzednie proboszcz w Lubniu i w Trzebinii w par. św. Piotra i Pawła, po ciężkiej chorobie zaopatrzony św. sakramentami odszedł do Pana w dniu 31.10.

Nabożeństwo żałobne w kościele św. Piotra i Pawła w Krakowie odprowadzone zostanie w czwartek, dn. 3.11. o godz. 18.

Pogrzeb odbędzie się w Lubniu, dnia 4.11. o godz. 10.

Do wzięcia udziału w nabożeństwach żałobnych zaprasza gorąco
Duchowieństwo Dekanatu I miasta Krakowa i Redice

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 października 1988 r. opatrzona św. sakramentami zmarła nagle

4.1.p.

JANINA KOWALCZYK

najdroższa i najukochańsza Żona, Matka, Siostra, Bratowa i Babcia.
Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprowadzone zostanie w środę 2 listopada o godz. 10 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej do grobowca rodzinnego.

Pogrzeb w nieutulonym smutku i bólu

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 27 października 1988 r. zmarł, przeżywszy 57 lat

4.1.p.

JÓZEF NOWAK

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprowadzone zostanie w piątek 4 listopada o godz. 11.45 w kaplicy na cmentarzu w Krakowie-Batowicach, o czym powiadamy, prosząc o nieskładanie kondolencji

ZONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA,
ZIĘĆ, WNUKI, RODZINA

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI HANDLU I USŁUG

„KRAKPOL” Spółka z o.o. j.g.u.

Kraków, ul. Graniczna 11

Szanowni Państwo!

Jeśli posiadany przez Was sprzęt mikrokomputerowy zgodny z IBM PC/XT/AT/386:

- ☐ ulegnie awarii
- ☐ nie objęty jest stałym serwisem
- ☐ wymaga rozbudowy konfiguracji, okresowych przeglądów i konserwacji

zapraszamy do skorzystania z usług serwisowych
ZAKŁADU ELEKTRONIKI KOMPUTEROWEJ
Kraków, ul. Spółdzielców 3 tel. 55-33-42

Oferujemy Państwu również sprzęt mikrokomputerowy klasy PC-XT/AT/386 w dowolnej konfiguracji wraz z urządzeniami peryferyjnymi oraz na życzenie klienta z oprogramowaniem użytkowym. Pamięci EPROM — zawierają znaki polskiego alfabetu.

Gwarantujemy fachowy serwis oraz krótkie terminy realizacji zamówień.

UWAGA! Posiadającym sprzęt mikrokomputerowy PC możemy w jego sprzedaży udostępniając salon wystawowy na czasową ekspozycję — sprzedaż komisowa Zapewniamy doradztwo i pomoc techniczną.

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH!

NISKIE CENY-SZYBKA DOSTAWA

SAMSUNG

AUDIO-TV-VIDEO

sprzęt

zakupiony w firmie KRAND GmbH
AUSTRIA WIEN

- SERWIS GWARANTYJNY I PODGWARANTYJNY
- ROCZNA GWARANCJA
- INFORMACJE DOTYCZĄCE ZAKUPU I DANYCH TECHNICZNYCH

ELEKTRONIKA

SPÓŁKA O.O.

BIURO INFORMACyjNO-HANDLOWE
KRAKÓW
3 PRZESZKOWICA

Racom

Spółka z o.o., j.g.u.

31-008 Kraków, ul. św. Anny 4/8

tel. 22-26-17, tlx 326271

oferuje sprzedaż za złotówki przedsiębiorstwom

- telewizorów kolorowych mono- i stereofonicznych firm Sony, ITT, Fisher, Panasonic, Sanyo
- magnetowidów VHS, 2 i 4-głównicowych
- sprzętu biurowego (kalkulatory, maszyny liczące)
- sprzętu komputerowego
- telefaksów
- videoskopów, anten satelitarnych
- aparatury nagłaśniającej
- kserokopierek oraz materiałów eksploatacyjnych firm: Canon, Rank Xerox, Minolta, Nashua (w tym najnowszy model Canon NP-3225)

Ponadto prowadzimy serwis firmy Cifed SA, która eksportuje do Polski najtańsze zestawy TV SAT (390 USD) jak również OTV, magnetowidy, radiomagnetofony. K-10607

„DZIENNIK POLSKI” — Wydawca: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2 ADRES REDAKCJI: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1. II p TELEFONY: Centrala, 22-75-88 Redaktor naczelny: Jan Wsolek 22-63-04, Sekretariat Odpowiedzialny: 22-28-88 (od godz. 17.00 11-16-77); Dział Miejski: 22-87-25; Dział Publicystów: 22-07-12; Dział Łączności z Czytelnikami: 22-95-92, Dział Sportowy: 21-45-72 (od godz. 18 11-91-11) Redakcja Nocna 11-15-22 ODDZIAŁY REDAKCJI: 33-300 Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6 II p tel 204-49 35-045 Rzeszów, ul. Obrońców Stalingradu 9/111 tel 382-55, 33-100 Tarnów, ul. Krakowska 12, tel 21-35-20 Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, tel 22-70-89 (Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada) oraz wszystkie biura ogłoszeń ul. Krakowska 12, tel 21-35-20 Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, tel 22-70-89 (Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada) oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju Prenumeratę ze zleceniem za granicę przyjmuje Centrala Koloportu Prasy i Wydawnictw RSW „Prasa-Książka-Ruch” ul. Towarowa 28 00-853 Warszawa, konto: XV Oddział NEP Warszawa nr 1153-201045-139 11. Szczegółowych informacji o prenumeracie zagranicznej i krajowej udziela wszystkie oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch”, oraz urzędy pocztowe. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Kraków, al. Pokoju 3.

KRONIKA KRAKOWSKA

W kolejce po koszyk, towar i do kasy

Nadal sklepy wybierają klientów

Dla większości osób minione dni były dniami wolnymi od pracy. Jak wykazuje doświadczenie w takim okresie powstają jednak często perturbacje w pracy handlu i zdarza się, że są spore kłopoty z kupieniem pieczywa, mleka i innych podstawowych artykułów. Jak było tym razem? Czy handlowcy postarali się o (w miarę) dobre zaopatrzenie? Do czego było najwięcej uwag?

W sobotę — jak dowiedzieliśmy się od Jerzego Zyznawskiego — naczelnika Wydziału Inspekcji Handlu Art. Spożywczy PIH — między godziną 11 i 17 przeprowadzono kontrolę w blisko 70 placówkach. Ogólnie oceniono sytuację jako dobrą, gdyż tylko w 1 sklepie brakowało chleba, a w 1 mleka, choć były także problemy z kupieniem np. serów topionych, mleka w proszku, czy wędlin. W poniedziałek, począwszy od godziny 7 kilkanaście sklepów odwiedzi ponownie przedstawiciele Urzędu Miasta i PIH.

Około 15 osób stało w kolejce w prywatnej piekarni P. Buczka przy ul. Bohaterów Stalingradu. Były bułki, rogaliki, szniedle, chleb — w sumie 8 rodzajów pieczywa. W piekarni J. Mazurka przy ul. św. Wawrzynca o godz. 7.30 tylko jedna osoba kupująca. Trudno się jednak dowiedzieć, gdyż jest tylko 1 rodzaj chleba i bułki (sprzedawca twierdzi, że jest awaria w piekarni i sprowadza się pieczywo z innej).

Niewielki ruch panował w placówce przy ul. Limanowskiego 12 (w części z pieczywem) choć był i chleb razowy, i pumpernikiel, i bułki, drożdżówki, itd.). Na chodniku stoi natomiast kolejka do prywatnej piekarni vis a vis, a klienci mówią, że „wola tu”. Ani wejść, ani wyjść nie można do sklepu z nabiałem (Limanowskiego

12), co jest z pewnością wynikiem tego, że obsługuje tylko 1 osoba. Więcej personelu jest w firmowym sklepie z nabiałem „Fromage” przy ul. Pstrowskiego, ale i tak aby kupić mleko czy ser, trzeba sporo odczekać. Wokół sklepu bardzo brudno, co jednak podobno „należy do dozorczy”.

Po godzinie 8 sporo klientów jest już w sklepie nr 475, przy ul. Teligi. Przed stoiskiem z mięsem stoi ok. 40 osób, ale zaopatrzenie jest dobre („najlepsze w tym mieście”) — są kiełbasy, wędzonki, szynka puszkowa, parówki. Klient

Der MAK dla Krakowa

To już kolejny dar Młodzieżowej Agencji Kultury w Krakowie na rzecz odnowy zabytków. Tym razem m. in. młodzież, artyści, pracownicy MAK postanowili przekazać na ten cel 500 tys. zł. W trakcie spotkania z władzami miasta dyrektor MAK — Stefan Gawlik i przewodniczący ZK ZSMP Jerzy Adamik wręczyli także pamiątkowe medale Klubu Forum ministrowi kultury i sztuki Aleksandrowi Krawczukowi, przewodniczącemu RN m. Krakowa Apolinaremu Kozubowi, sekretarzowi KK PZPR Władysławowi Kaczmarkowi i prezydentowi Krakowa Tadeuszowi Salwie. Medale to przyznane zostały w tym roku po raz pierwszy za aktywne wspieranie inicjatyw młodzieży.

ci mają uwagi do części pieczywa, że nie jest zbyt świeże. Dotyczy to chleba z piekarni „Społem” (dostarczają także dwa rzemieślnicy), a z tym, że pieczywo jest — wg. normy — czerstwe dopiero po 36 godzinach, nie może się także pogodzić kierowniczka placówki Stanisława Kowalska. Sto metrów niżej stoi pawilon „niebieski”. Za brud wokół obiektu (rozbita butelka, itp.) — z-ca kier. otrzymuje mandat w wysokości 3 tys. złotych, nie ma natomiast większych uwag do zaopatrzenia. W przeciwieństwie do stojącego kilkadziesiąt metrów dalej pawilonu „Igłopolu”. Przy wejściu pusty kantorek, obok puste stoisko, na innym same bańki choinkowe. Są resztki pieczywa, w stoisku z mięsem wyłącznie konserwy (a przecież Zakłady Mięsne należą do „Igłopolu”) mimo że był to ostatni dzień sprzedaży na kartki. A „Igłopol” stara się... o nowe sklepy. Pusto (choć są podstawowe artykuły) jest także w sklepie nr 20 przy ul. Wielickiej — na półkach herbaty i proszku do prania. Obok w prywatnym kiosku z pieczywem resztki. Na pytanie czy długo będzie czynny — klient sygnalizuje, że „zaraz zamkamy jak sprzedam”, a kontrolując, że „czeka się na dostawę”.

Kilkadziesiąt osób czekało natomiast w kolejce po koszyki w sklepie przy ul. Wolskiej 15. Nie dziw

nego, gdyż było tylko 6 koszyków! („bo klienci ukradli”) — jak twierdzi kierowniczka. „Taki sposób organizacji handlu kompromituje handel — mówi wiceprezydent Wiesław Woda, a sklep ma przecież — tak przynajmniej wynika ze znaku na ścianie — społeczeński znak jakości. Można przecież wypakować część towarów, które stoją na półkach w koszykach i dać koszyki czekającym” (i tak zrobiono). Roman Kurek — dyr. Wydziału Rynku Wewnętrznego UM zapowiedział wystąpienie w tej sprawie (o ukaranie) do kierownictwa spółdzielni „Społem” w Podgórzu.

Tyle w największym skrócie o wynikach kontroli. Okazało się, że podstawowych artykułów raczej nie brakowało (od piątku do poniedziałku 1300 ton chleba), choć dużo w tym wypadku zależy od operatywności kierowników sklepów. Przy okazji trzeba jednak zwrócić uwagę na — w wielu przypadkach — źle wykorzystane sklepy, których przecież w naszym mieście brakuje. Nie dba się przy tym nie tylko o zapewnienie półek (są sklepy, które świadczą, że jednak jest czymś, ale także o porządek wewnątrz i na zewnątrz placówek. Nie dba się tym samym o klienta. Bo ten wielki wybór nie ma. To sklepy nas wybierają — zachęcając lub zniechęcając (częściej) do robienia zakupów. (jas)

20 osób ukaranych

W czernichowskim GS źle się dzieje

Po raz kolejny w ciągu ostatnich paru lat inspektorzy PIH zainteresowali się działalnością zakładów produkcyjnych oraz sklepów należących do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Czernichowie.

Kontrolą objęto zakład masarski, wytwórnię wód gazowanych oraz piekarnię w samym Czernichowie; do wszystkich tych firm inspektorzy mieli większe lub mniejsze zastrzeżenia.

I tak: w masarni zakwestionowano dwie partie wędlin o wartości ponad 250 tys. zł (wadliwe wyroby przeoczone), a w piekarni partię zdeformowanych i słabo wyrośniętych bułek.

Wizyta PIH-u w wytwórni wód była skutkiem skarg na jakość rozlewanych w Czernichowie okocimskiego piwa, które trafia do krakowskich sklepów. Badaniu poddano 6 partii napojów o war-

tości ponad 2,5 mln, z czego zastrzeżenia budziły 4 partie wartości 1,7 mln.

Głównym „grzechem” sklepów przemysłowych w Rybnej i Kamieniu było z kolei ukrywanie towaru w Rybnej np. „zachomikowane” były atrakcyjne towary (rajstopy, importowane parasole, ubranka dziecięce) o wartości prawie 80 tys., tak, że sprawa znalazła swój epilog w sądzie.

Spółród sklepów branży spożywczej najgorszą okazała się placówka w Wołowicach, gdzie przy zakupach kontrolnych inspektorzy stwierdzili zawiązywanie naleźności, a na półkach i zapleczu znaleźli towary zepsute i przeterminowane (m. in. jogurt, serek „homo”, masło, pomadki). W barze „Rogacka” w Przegini Duchownej zakwestionowano napar kawy, której było mniej o 25-30 proc. niż przewiduje norma.

Z wszystkich objętych kontrolą placówek nie budziła zastrzeżeń jedynie działalność baru „Pod Lipą” oraz zakładu RTV w Czernichowie. W sprawie pozostałych skierowano 10 wniosków do kolegiów, rozpoczęto jedno dochodzenie w trybie ul. „szczęsnym” (o spekulacji), 6 osób ukarano mandataми — głównie za niewłaściwy stan sanitarny placówek — oraz wysłano 3 wnioski do Zarządu GS o ukaranie w drodze służbowej. Jak na jedną gminną spółdzielnię, to chyba wystarczy. Warto, by WZGS przyjrzał się bliżej działalności tej jednostki. (wes)

Bank nie dostarcza drobnego bilonu, kasjerki rozkładają ręce

Czy 1 i 2-złotówki to już nie pieniądze?

Choć formalnie monety 10-, 20- i 50-groszowe nadal są prawnym środkiem płatniczym w naszym kraju, od dawna już nie spotyka się ich w obiegu, bo i cóż niby następująca inflacja doprowadziła o 1- i 2-złotówki coraz trudniej.

Odebraliśmy np. sygnał od pracowników Akademii Rolniczej, że przy wypłacie poborów kasa tej uczelni — tłumacząc się brakiem drobnych — zaakragła wypłaty — oczywiście w dół. Kasjerki tłumaczyły, że w banku na Baszowej już od miesiąca brakowało złotych i dwuzłotówek. Jak dowiadujemy się w dyrekcji VII Oddziału NBP, rzeczywistość od pewnego czasu są kłopoty z „drobnymi”. Skarbiec emisyjny bowiem nie dostarcza tyle, ile potrzeba, a jednocześnie 1- i 2-złotówki przestały napływać tak obficie w postaci utargów ze sklepów. Dodatkowo źródłem drobnych monet były dawniej automaty telefoniczne, ale dziś i do nich potrzebny jest

bilon o wyższym nominale. W banku nie brakuje za to 5- i 10-złotówek, toteż one właśnie stanowią teraz zazwyczaj końcówkę wydawania przy pensji czy zakupach. Odbierający resztę przy sklepowej kasie klient coraz częściej słyszy z ust kasjerki usprawiedliwienie „ale nie mam drobnych”. Odpowiedzią na to jest najczęściej machnięcie ręką i stwierdzenie — „Nie szkodzi, 2 złote to już i tak nie pieniądze”.

W obecnej sytuacji zastanawiamy się jednak niejednokrotnie, do czego kieszni idą te niedopłacone drobniaki, z których jednak — przy dużej ilości pracowników — klientów — tworzą się wcale pokątne kwoty. (wes)

1988 LISTOPAD Środa 2
Bogdana jutro Huberta

UWAGA KIEROWCY I PRZECHODNIE!
Widzialność dobra, drogi okresowe mokre.
Sytuacja biometeorologiczna — obniżona sprawność psychiczną, zaostrezone dolegliwości reumatyczne i układu oddechowego.

Dyżury

APTEKI: Rynek Główny 42 — tel. 22-23-71, Diuga 88 — tel. 33-42-90, Krakowska 1 — tel. 22-19-88, Pstrowskiego 94 — tel. 66-69-50, Kozłowska — tel. 55-51-87, Kazimierza Wielkiego — tel. 37-44-01, Centrum C bl. 6 — tel. 44-17-19, Centrum A bl. 3 — tel. 44-17-36, Skawina, Ogrody 101, Myślenice, Rynek 10, Krzeszowice, Sułkowice, Wieliczka, Alwernia, Proszowice, Dobczyce, Gdów, Niepołomice.

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ: 11-07-65 — czynny w godz. 8-15. Po godz. 15 informacji udziela apteki dyżurne.

POGOTOWIE RATUNKOWE
Łazarnia 14: 999 — wezwania do wypadków; zachorowania i przewoży: 22-29-99, centrala: 22-36-00, Lotnisko Balice: 11-19-99, Rynek Podgórski: 66-69-99, Nowa Huta: 44-49-99, Krowodrza, Kazimierza Wielkiego 117, 33-39-99, Białopradnicka 8: 34-39-99, Skawina: 999, 76-14-44 Prokocim, Teligi: 55-59-99, Wieliczka: 78-12-89, alarmowy 999, Myślenice: 999, Krzeszowice: 99, 206-20, Proszowice: 9, Jerzmanowice: 384, 48, Niepołomice: 198, 21-02-09, Iwanowice: 99.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: 22-05-11 — czynna całą dobę.

SZPITALA CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ — Prądnicka 35, **CHIRURGII DZIECI** — Nowa Huta, **OKULISTYCZNY, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY** — Wrocławska 1, **MYŚLENICE, SZPITALNA 2, PROSZOWICE, Kopernika 2**; inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

TELEFON DLA RODZICÓW: 22-02-16 — czynny w godz. 14-18.

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-31 — czynny w godz. 16-22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 — czynny w godz. 14-19.

SPÓŁDZIELNICY PUNKT PEDIATRYCZNY, KARDIOLOGICZNY I CHIRURGICZNY — tel. 12-20-38 i 12-41-64 — czynny w godz. 8-22 (wizyty domowe).

DOMOWA POMOC LEKARSKA, tel. 55-56-64 — czynna w godz. 9-20.

OSRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW: 22-28-11 — czynny w godz. 15-17.

NAGŁA POMOC LEKARSKA — lekarzy specjalistów, tel. 66-80-00 — czynna w godz. 9-21.30.

DIAGNOSTYCZNA POMOC MEDYCZNA (USG plus pielęgniarstwo) — tel. 66-30-00 — czynna w godz. 11-17.

SPÓŁDZIELNIA PRACY PSYCHOLOGÓW: Sołtyka 9 — tel. 21-54-14, czynna w godz. 10-18.

SPECJALISTYCZNA PRACOWNIA LEKARSKA: diagnostyka ultrasonograficzna, ul. Sienna 14/5 — czynna w godz. 15-22.

HAGOS — Pomoc doraźna pielęgniarstwa (dyżurny nocne), masażysty — tel. 66-83-15, czynny w godz. 9-20.

ZIELONY TELEFON: 21-33-64 — czynny w godz. 7-20.

INFORMACJA O USŁUGACH — tel. 930 — czynna całą dobę.

Warto wiedzieć i skorzystać...

■ Dworek Białopradnicki przy ul. Papierniczej 2, zaprasza dziś o godz. 16.30 na plenerowe misterium zaduszkowe.

■ W Galerii Krakowskiego Klubu Kolekcjonerów przy ul. H. Siemiradzkiego 13/6, do 13 bm. czynna jest wystawa (przedaukcyjna) dzieł sztuki zgłoszonych do sprzedaży. Aukcja odbędzie się 6 bm. o godz. 10 w sali Marmurowej KDK „Pałac pod Baranami”.

■ SARP przy ul. Floriańskiej 39 zaprasza 3 bm. o godz. 18 na odczyt prof. Tomasza Mańkowskiego „Japonia — nie tylko o architekturze”.

■ Do 27 bm. czynna będzie w Galerii Krzysztofory (ul. Szczepańska 2), wystawa prac Andrzeja Pawłowskiego.

Z kroniki wypadków

W sobotę o godz. 6.50 na ul. Zakopiańskiej „fiat 125p” zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się ze „starem”. W wypadku śmierć na miejscu poniósł Tadeusz P. 1. 58 zam. ul. Syrokomli 25. ▲ W niedzielę na skrzyżowaniu ul. Wiślicko i Ostapa Dłuskiego autobus „123” zderzył się z samochodem „peugeot”, którego kierowcą Stanisław G. 1. 79 zam. os. Wzgórza Krzeszowskie 38 doznał urazu głowy i ogólnych obrażeń. ▲ We wtorek w budynku przy ul. Modrzewskiego 13 wybuchł pożar, który spowodował straty w wysokości 0,5 mln zł. Przyczyną pożaru było zwarzenie w instalacji elektrycznej.

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60, czynny w godz. 10-11.

BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH, Grodzka 65, tel. 22-53-44, w. 4 — czynne w godz. 9-13.

TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYM — 66-39-81 czynny w godz. 16-20.

Teatry

IM. SŁOWACKIEGO — 14: „Gałązka rozmarynu” (gościnne występy Teatru Satyry Maskaron — abonamenty nieważne), **KAMERALNY** — 16.30: „Przed sklepem jubilerskim”, **BAGATELA** — 19.15: „Uczeń diabła”, **Mała scena** — 9.30: „Mały księż”, **LUDOWY** — 19.15: „Dzień gniewu”, **GROTESKA** — 10 i 12.15: „Królewna Śnieżka”, **MASZ-KARON** (Scena Studio) — 19: „Masz ochotę na miłość?”, (Scena Wieża Ratuszowa) — 19: „Ostatnia noc Sokratesa”.

Kina

KIJÓW: „Krótkie śpienie” (USA 12 l.) — 15.45, „Imię Róży” (RFR-wł.-fr. 18 l.) — 18, „Nietykalni” (USA 18 l.) — 20.15 — przedpremiera, **KULTURA:** „Indiana Jones” (USA 15 l.) — 9.15, 11.30, 13.45, „Lampart” (wł. 15 l.) — 16, 19, **MIKO:** „Dawno temu w Ameryce” (USA 18 l.) — 15, 19, **ŚWIATOWID:** „Trójkąt bermudzki” (pol. 15 l.) — 16, „Bez litości” (USA 18 l.) — 18, „Mściciel znad Żółtej Rzeki” (Hongkong 15 l.) — karate — 20.15, **SWIT:** „Północ z widokiem” (ang. 12 l.) — 15.45, „Jak to się robi w Chicago” (USA 18 l.) — 18, „Samotny wilk McQuade” (USA 15 l.) — 20.15, **UCIECHA:** „Dzieci gorszego Boga” (USA 15 l.) — 15.45, „Dom gry” (USA 18 l.) — 18, „Malone” (USA 18 l.) — 20.15 — przedpremiera, **WANDA:** „Piraci” (tunez.-fr. 12 l.) — 10, 13.15, „W klatce” (pol. 18 l.) — 12.15, 15.45, „Wielkie żarcie” (fr. 18 l.) — 20.30 — film z pogranicza **WARSZAWA:** „Rozkaz 027” (KRDL 15 l.) — 16 — karate, „Kamienny wyrok” (kanad. 18 l.) — 18, „Mściciel znad Żółtej Rzeki” (Hongkong 15 l.) — 20.15, **WOLNOŚĆ:** „Krótki film o zabijaniu” (pol. 18 l.) — 10, „Nowy Jork, czwarta rano” (pol. 15 l.) — 12.45, 16, 18, „Pluton” (USA 18 l.) — 20, **WRZOS:** „Duch” (USA 15 l.) — 15.45, „Uciekający pociąg” (USA 18 l.) — 18, **20 VIDEO (KDK):** „Mucha” (USA 18 l.) — 11, „Łuk Erosa” (pol. 18 l.) — 13, **ZWIAZKOWIE:** „Ostatni kowboj” (USA 12 l.) — 17, 19.15.

Telewizja

PROGRAM I

8.50 Domowe przedszkole. 9.15 DT — wiadomości. 9.25 „Tango z kaszlem” — film TP 10.15 Domator — Przyjemne z pożytecznym. 15.55 Losowanie Express i Super Lotka. 16.05 Bariery. 16.25 Scena TDC — „Próba”. 16.50 Dla dzieci: „Cofaj” — teleturniej. 17.15 Teleexpress. 17.30 „Spojrzenia”. 18.00 Telewizyjny informator wydawniczy. 18.20 Dawniej niż wczoraj — Archiwum XX wieku. 18.50 Dobranoc. Miś Uszatek. 19.00 10 minut. 19.10 Program publicystyczny. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.00 Jutro, pojutrze, za tydzień. 20.05 „Malabrigo” — film produkcji peruwiańskiej. 21.30 Program publicystyczny. 22.05 Klub międzynarodowy. 22.30 DT — komentarze. 23.00 Język rosyjski (3).

PROGRAM II

17.25 Język rosyjski (3). 17.55 Program dnia. 18.00 Kronika. 18.30 Sponsor — teleturniej. 19.00 Goście Daniela Passenta. 19.30 Zwierzęta wokół nas. 20.00 „Czas o mija”. 20.40 Zostana legenda. 21.00 „Tam, gdzie uchodzi Dżwina”. 21.30 Panorama dnia. 21.45 „Telewizja nocą”. 22.30 Komentarz dnia.

Na odnowę zabytków cmentarza Rakowickiego

Dla uczczenia pamięci zmarłych kolegow, członków Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, Zarząd Oddziału SIMP w Krakowie postanowił przekazać 50 tys. złotych na rewaloryzację zabytkowych nagrobków cmentarza Rakowickiego (na koncie Obywatelskiego Komitetu Ratowania Krakowa, który patronuje akcji). (o)

Robin Hood i Tomcio Paluch

Ciekawe filmy przygotował w tym miesiącu działający od pewnego czasu w kinie Związkowiec „Mały Iluzjon”. Z pewnością nie tylko dzieci będą mogły oglądać w soboty i niedziele m. in. „Wyzwanie dla Robin Hooda”, „Przygodę Tomka Sawyera” i „Tomcia Palucha”. Informacje na ten temat można uzyskać w siedzibie kina przy ul. Grzegorzewskiej 71, a dodajmy, iż szkoły mogą także organizować seanse w godzinach przedpołudniowych w inne dni tygodnia. (o)

Czas refleksji



Już w minioną sobotę wielu mieszkańców naszego miasta odwiedziło cmentarz. sporo osób wyruszyło także poza Kraków na groby swoich najbliższych.

W skupieniu i ciszy składano wieniec, wiażanki kwi-tów, palono lampki, a nierzadko zapłonęły nie tylko na grobach naszych najbliższych. W miejscach upamiętnionych męczeńską śmiercią Polaków, przed pomnikami i tablicami pamiątkowymi żołnierze zaciągali warty honorowe. Na cmentarzu Rakowickim

Niestety nie wszyscy kierowcy zachowali należytą ostrożność, zwłaszcza, że w ostatnich dniach były tak-że wyjątkowo niesprzyjająca pogoda (deszcz, oblodzone jezdnie, itp.). W ciągu 4 dni zanotowano 17 wypadków i 32 kolizje, w których zginęła jedna osoba, a 21 zostało rannych. Zatrzymano także aż 10 pijanych kierowców.

Sprawnie działy obsługiwać przez harcerzy parkingi m. in. przy ul. Strzelców, Darwina, Kocmyrówskiej i al. 29 Listopada. Do



Fot. Michał Kaszowski

kim delegacje byłych więźniów obozów koncentracyjnych złożyły wieniec pod pomnikiem upamiętniającym pomordowanych. Wczoraj do późnych godzin wieczornych krakowianie zdążyli na cmentarz. Na grobach byłych prezydentów Krakowa wiażanki kwiatów złożyli przedstawiciele Urzędu Miasta.

Ostatnie dni były okresem wyjątkowej pracy dla MPK i Służby Ruchu Drogowego WUSW. Ruch na głównych trasach wylotowych zwiększył się już w piątek, a sporo kłopotów sprawiała kierowcom jazda m. in. Alejami Trzech Wieszczów, Opolską, Lublańską i al. 29 Listopada, gdzie tworzyły się korki.

nasilonego ruchu przygotowało się także MPK — zorganizowano dodatkowe kursy i linie. Wczoraj jeździło w sumie ponad 390 autobusów i ok. 170 pociągów tramwajowych. Sprawnie kierowano ruchem przy ul. Rakowickiej gdzie utworzone zostały specjalne perony. Na głównych cmentarzach m. in. Rakowickim, Podgórskim i w Batowicach zorganizowano dyżury medyczne, swoją pomocą użyły także pielęgniarki.

Zbyt mało było punktów, gdzie można by kupić kwiaty czy lampki, nie brakowało natomiast tradycyjnych „tureckich stodczy” po 250 zł za 10 kg! (jas)